

Kurier Łódzki

Numer = 15 gr. pojedynczy

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1.
Telefony: Redakcji nr. 102-25 i 138-28

Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11
Administracji nr. 102-29.

Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł.

Skrzynka pocztowa 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy.

Wydział Prenumeraty tel. 132.48.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem

Uważamy że:
...chwila zwłaszcza obecna, nakazująca
całemu narodowi wyjątkową czujność, wy-
maga natężenia wszystkich sił w pracach
organizacyjnych każdego ciała zbiorowego,
zwłaszcza związków typu wojskowego. —

DZIEŃ ŚWIĘTA NARODOWEGO W STOLICY.

Wiekopomną rocznicę Konstytucji 3-go maja godnie uczciła cała Polska. PODNIOSŁE UROCZYŚCISCI W KRAJU I ZAGRANICĄ Moskwa, Berlin, Paryż, Genewa i Waszyngton.

WARSZAWA, 4.5 (PAT) — Wczorajsze uroczystości, związane z obchodem święta narodowego 3 maja, miały w stolicy przebieg podniosły. O godz. 9-ej rano rozpoczęły się w świątyniach wszystkich wyznań nabożeństwa dla żołnierzy. O godz. 10-ej rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana, odprawione przez ks. kardynała Kakowskiego. Na nabożeństwo przybył pan Prez. Rzeczypospolitej w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego. W prezbiterium zajęli miejsca członkowie Rządu z prezesem rady ministrów.

W tym czasie kiedy we wszystkich świątyniach odbywały się nabożeństwa, na pl. Józefa Piłsudskiego poczęły nadciągać oddziały wojskowe wszystkich rodzajów broni, oddziały przysposobienia wojskowego i policji państwowej, ustawiając się w sześciu rzutach frontem do pomnika ks. Józefa Poniatowskiego. W stóp którego wzniesiono trybunę, przybrane emblematami państwowymi dla przedstawicieli władz, dyplomacji, prasy i publiczności. Chodniki okalające plac rewii zalegały tłumy publiczności. O godz. 10.15 dokonał przeglądu oddziałów wojskowych p. w. i policji dowódca drugiej dywizji kawalerii gen. Wieniawa Długoszowski w towarzystwie szefa sztabu O. K. 1 ppłk. Winiarskiego.

Przybyli również na plac rewii członkowie delegacji gospodarczej sowieckiej.

O godz. 1.45 dowódca O. K. 1 gen. Jarnuszkiewicz w towarzystwie gen. Wieniawy Długoszowskiego dokonał przy dźwiękach marsza generalskiego przeglądu ustawionych na placu rewii oddziałów.

O godz. 11.15 rozpoczęła się defilada która przysięgła jako dowódca O. K. 1 gen. Jarnuszkiewicz oraz komisarz rządu na m. st. Warszawy woj. Jaroszewicz. Po skończonej rewii oddziały wojskowe p. w. i policji przemarszerowały ulicami miasta, udając się do koszar, w tane serdecznie przez zgromadzone tłumy publiczności.

W MOSKWIE.

MOSKWA, 4.5 (PAT) — W dniu

święta narodowego 3 maja odbyło się nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła, na którym obecni byli poselstwo polskie in corpore z posłem Łukasiewiczem na czele oraz kolonia polska.

Po południu w poselstwie polskim odbyło się przyjęcie, na które m. in. przybyli: komisarz ludowy spraw zagranicznych Litwinow, komisarz ludowy handlu zagranicznego Rosenholz i komisarz ludowy finansów Hrynkow. Poza tym obecni byli zastępca komisarza ludowego spr. zagr. Krestinskij, członkowie kolegium komisariatu ludowego spr. zagr. Stomoniakow i Sokolnikow oraz członek kolegium komisariatu ludowego handlu zagranicznego Bron, szef departamentu zachodniego komisariatu ludowego spr. zagr. Raiwid, szef wydziału prasowego Umanskij oraz wielu wyższych urzędników komisariatu ludowego spraw zagranicznych. Armję czerwoną reprezentowali członek rady rewolucyjno-wojennej, szef sztabu generalnego Jegorow, Budiennyj i Suchorukow.

Liczenie przybyli dziennikarze z czołowymi publicystami Radkiem, Rafewskim i Kolcowem na czele oraz korespondenci zagraniczni. Literatów reprezentowali Pilniak i Leonow. Korpus dyplomatyczny stawiał się in corpore z dziekanem ambasadorem niemieckim von Dirckensem na czele. Na przyjęciu był również obecny bawiarz w Moskiewie naczelny redaktor „Gazety Polskiej” poseł Miedziński.

W WASZYNGTONIE.

WASZYNGTON, 4.5 (PAT) — Obchód 3 maja rozpoczął się mszą w kościele katolickim, na której obecni byli ambasador Pateł. Przed południem odbyło się w ambasadzie przyjęcie dla przedstawicieli miejscowej kolonii polskiej. Na oficjalnym przyjęciu w ambasadzie, wydanym w godzinach popołudniowych obecni byli sekretarz stanu Hull, skarbu — Woodin, rolnictwa — Wallace, sekretarze stanu: spraw wewnętrznych, marynarki, handlu, wszy-

scy szefowie misji dyplomatycznych oraz kilku senatorów.

W GENEWIE.

GENEWA, 4.5 (PAT) — Z okazji święta narodowego 3 maja odbyło się w Genewie uroczyste nabożeństwo, po którym stały delegat polski przy Lidze Narodów minister Raczynski z małżonką podejmował kolonję polską.

W BERLINIE.

BERLIN, 4.5 (PAT) — W kościele św. Jadwigi w Berlinie odbyło się uroczyste nabożeństwo z okazji święta 3 maja. Na nabożeństwie był obecny poseł Rzeszy w Berlinie dr. Alfred Wysocki, konsul generalny dr. Gawroński, członkowie poselstwa i konsulatu oraz licznie zebrana kolonia polska. W godzinach popołudniowych poseł Wysocki z małżonką podejmował przedstawicieli miejscowej Polonii.

MAC DONALD POWRÓCIŁ DO LONDYNU.

Premier Anglii jest pełen optymizmu. Pierwsze wrażenia z podróży. Rezultaty spotkania z Rooseveltem.

LONDYN, 4.5. (PAT) — Premier Mac Donald przybył wczoraj o g. 6 po poł. do Londynu, wityny przez wiceprezera Baldwina i kilku innych członków gabinetu.

Zapytany o wrażenia z podróży, Mac Donald podkreślił swe zupełne zadowolenie z wyniku rozmów z Rooseveltem i stwierdził: spotkałem człowieka, który szczerze jest zainteresowany tem, a by sprawę na świecie ruszyły z miejsca. Co się tyczy celów, do jakich należy dążyć, poglądy nasze są całkowicie zgodne. Rozmowy, co do metod działania, były bardzo przyjazne. Okazuje się, że obaj jesteśmy pełni optymizmu, co do wspólnej akcji. Mac Donald zapowiedział, że po złożeniu sprawozdania gabinetowi udzieli pewnych wyjaśnień dziś w Izbie Gmin, zaś jutro oceni kule szczegółowej debaty w Izbie Gmin

na temat swej podróży i sytuacji między narodowej. Dalej zaznaczył, że bynajmniej prezydenta Roosevelta do Londynu

na konferencję ekonomiczną nie zapraszał i że uważa pogłoski o projektowanym jego przyjeździe do Londynu za

zupełnie bezpodstawne. Co do samej konferencji Mac Donald jest, jak oświadczył pełen optymizmu.

Przywódca gwałtu i teroru chce radzić spokojnie.

Hitler o stosunkach polsko-niemieckich.

Posel Wysocki u Kanclerza Rzeszy.

Berlin, 4.5. (PAT). Biuro Wolfa ogłosiło w dniu 3 maja następujący komunikat:

Posel polski w Berlinie p. Wysocki odwiedził dnia 2 maja r. b. kanclerza Rzeszy. Rozmowa, w której uczestniczył minister spraw zagranicznych baron von Neurath dotyczyła aktualnych zagadnień politycznych, które odnoszą się do stosunków polsko - niemieckich. Kanclerz

podkreślił zdecydowany zamiar rządu Rzeszy utrzymywania swego nastawienia i postępowania jak najściślej w ramach istniejących traktatów. Poza tem kan-

clerz Rzeszy wyraził życzenie, aby oba kraje swe wspólne interesy rozpatrzywały i traktowały bez namietności.

Po locie okrężnym nad Afryką

Powrót ppłk. Kwiecińskiego i kpt. Hirszbanda.

Warszawa, 4.5. (PAT). Wczoraj o g. 18.10 na lotnisku cywilnym w Warszawie wylądowali ppłk. Kwieciński i kpt. Hirszband na samolocie Rwd 5, powracając z lotu okrężnego nad Afryką.

Na lotnisku powitali przybyłych dyrektor departamentu lotnictwa cywilnego Filipowicz, dyrektor „Lotu”, Makowski oraz przedstawiciele Aeroklubu polskiego z posłem Rudowskim na czele.

Dolar nie utrzyma się.

Przewidywany dalszy spadek.

Paryż, 4.5. (PAT). Pomimo, iż dolar funt wykazują tendencję zwyżkową kursy papierów, których zwyżka trwa od kilku dni, wczoraj podniosły się również. — W sferach giełdowych panuje przekonana

nie, że dolar nie zatrzyma się na obecnym poziomie i że obniżka nastąpi jeszcze od 10 do 15 proc. Fun notowany był wczoraj 85 franków dolar 21,65 fr.

Goebbels nawiązuje kontakt z grupami politycznymi.

Po Wiedniu nowe wizyty.

WIEDEN, 4.5. (PAT) — Dzienniki wiedeńskie donoszą z Berlina, że niemiecki minister propagandy Goebbels w

czasie swego pobytu w Wiedniu ma zamiar wejść nie tylko w kontakt z narodowymi socjalistami, ale też i z innymi grupami politycznymi. Po wizycie wiedeńskiej mają nastąpić, według informacji dzienników, wizyty Goebbelsa w Rzymie i innych stolicach europejskich. „Reichspost” w uwagach redakcji wskazuje, że wizyty czynnych ministrów mają zazwyczaj inne cele i zapowiadane są w inny sposób, niż to czynia ministrowie narodo - socjalistyczni.

KONCERT PADEREWSKIEGO

W PARYŻU.

PARYŻ, 4.5 (PAT) — Dnia 15 maja r. b. Paderewski koncertować będzie w sali „Herkulesa” w pałacu Wersalskim na rzecz instytutu św. Kazimierza, ufundowanego w r. 1834 przez ks. Sapieżynę i hr. Potocka.

PROJEKT INFLACYJNY AMERYKI UCHWALONY.

LONDYN, 4.5 (PAT) — Korespondent Reutera donosi z Waszyngtonu, że izba reprezentantów uchwaliła rządowy projekt inflacyjny, który włączony został do przyjętego już przez senat projektu ustawy dla farmerów.

KONFERENCJA GOSPODARCZA.

Genewa, 4.5. (PAT). Sekretarz generalny Ligi Narodów zakomunikował wstępnym rządowi zaproszonym na konferencję gospodarczą decyzję powziętą w Londynie przez komitet organizacyjny o zwłanianiu konferencji gospodarczej na 12-gę czerwca r. b.

General Górecki w Nowym Jorku.

24 godziny na kotwicy.

NEW YORK, 4.5. (PAT) — Przybycie prezesa Fidacu, gen. Góreckiego, do Nowego Jorku połączone było z przygodami. Parowiec „Majestic” wpłynął na wody nowojorskie we wtorek rano, z

powodu gęstej mgły nie mógł jednak wjechać do portu i stał na kotwicy 24 godziny. Przedstawiciele ambasady, konsulatu, prasy i amerykańskiej delegacji olicerów, którzy wyjechali na powitanie.

czekali na kutrze cełnym do południa. Wreszcie po wielogodzinnym błądzeniu wśród mgieł dotarli do „Majesticu” koło godz. 7 wiecz. Zapowiedziany onegdaj wieczorem bankiet, wydany przez Army and Navy Club na cześć gen. Góreckiego odbył się w jego nieobecności. Wreszcie „Majestic” wpłynął do portu w środę rano, wityny przez przybyłe delegacje polskie. Z powodu opóźnienia gen. Górecki zaniechał projektowanej wycieczki do Pittsburga i w środe po poł. udał się wprost do Indianapolis w towarzystwie p. Smogorzewskiego i oficerów amerykańskich.

Obecna sytuacja w Niemczech

tematem rozmów Heriota z Rooseveltem.

PARYŻ, 4.5. (PAT) — Korespondent „Journalu” Geo London donosi z pokładu „Il de France”, rzekomo z pewnego źródła, że Herriot z Rooseveltem odbył w Waszyngtonie niezmiernie ważną dłuższą rozmowę, dotyczącą obecnej sytuacji w Niemczech. Roosevelt miał bar-

dzo interesować się wiadomościami, podanymi przez Hitlera. Norman Davies miał otrzymać od Roosevelta nowe instrukcje. Rozmowa Herriota z Rooseveltem z dniem Londona, była jedną z najciekawszych i najważniejszych momentów pobytu Herriota w Waszyngtonie.

Niemieckie kadry pracy.

Likwidacja obozów służby ochotniczej.

Posel Ley na czele frontu pracy.

BERLIN, 4.5. (PAT) — Przygotowania do wprowadzenia obowiązkowej służby w t. zw. kadrach pracy są w pełnym toku. Istniejące dotychczas obozy służby ochotniczej w obecnej formie zostaną do dnia 1 października zlikwidowane. Na ich miejsce powstana obozy kadr robotniczych obowiązkowych, które będą liczyły początkowo 120 000 członków.

Minister Geldte przewiduje, że co najmniej 60 procent musi się rekrutować z wypróbowanych narodowych socjalistów lub stahlhelmowców.

FRONT PRACY.

BERLIN, 4.5. (PAT) — Na czele nowej organizacji robotniczej, którą proklamowano w piątek p. n. „Front pracy”

stanie osobiście poseł Ley, który prowadził akcję przeciwko zamkniętym związkom zawodowym. Posel Ley mianował dwóch kierowników: spraw robotniczych Schumana i przywódcę narodowych socjalistów w Gdańsku posła Foerster — kierownika do spraw pracowni-

Co dzień niesie?

MAJ	
DZIS Floriana M. Intro Piusa V P. W.	
— —	
Wschód słońca	4.04
Zachód słońca	19.01
Wschód księżyca	11.10
Zachód księżyca	2.05
Długość dnia	14.57
Trzybycie dnia	7.05
Czwartek	

Pobór rocznika 1912-go.

(a) Dziś, 4 b. m. od godziny 8 rano winni się stawić do przeglądu wojskowego.

Przed komisją poborową nr. 1 (Al. Kościuszki 21) poborowi rocznika 1912 zamieszkał na terenie 2 komisariatu P. P. o nazwiskach na listy K. M. P.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1912 zamieszkał na terenie 1 komisariatu P. P. o nazwiskach na listy: F. G. H. Ch. I. J.

Przed komisją poborową nr. 3 (Piotrkowska 165) poborowi rocznika 1911 kat. B zamieszkał na terenie 3 komisariatu P. P. o nazwiskach na listy A, B, C, D, E, F, H Ch. I, J, L, Ł.

Przed komisją poborową na powiat łódzki (Narutowicza 56) poborowi rocznika 1912, zamieszkał w Aleksandrowie o nazwiskach na listy I, J, K, L, Ł, M, N, O, P.

Poborowi winni posiadać następujące dokumenty: 1) dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości osoby z fotografii 2) zaświadczenie o rejestracji wojskowej 3) kartę odroczenia służby wojskowej 4) świadectwa szkolne i 5) świadectwa zawodowe.

3-CI MAJA WŚRÓD STRZELCÓW.

W dniu 3 maja r. b. w rocznicę wielkomocnej konstytucji, staraniem zarządu Oddziału Związku Strzeleckiego im. gen. Olszyny Wilczyńskiego odbyła się w sali Państwowej Fabryki Wrobów Tytoniowych przy ulicy Kopernika nr. 62 o godzinie 19 wiecz. uroczysta akademicka, na program której złożony był przemówienie, występy chóru i sekcji dramatycznej.

Aresztowanie radnego Ewolda.

(b) Na polecenie Urzędu Prokuratorskiego aresztowany został radny miejski Gustaw Ewald, członek Niemieckiej Socjalistycznej Partii Pracy, z zawodu urzędnik prywatny, ostatnio bez zajęcia.

Powodem aresztowania było umieszczenie przez kierownika jednej ze szkół powszechnych p. M. Kustyn, listu otwartego, z podaniem treści oświadczenia, złożonego przez radnego Ewolda po posiedzeniu sądu karnego przy komisji powszechnego nauczania. Oświadczenie to zawierało prowokacyjne zwroty, a prztem jeden z nich uwłaczał czci Marszałka Piłsudskiego.

NOCNE DYŻURY APTEK.

(a) Nocny dzisiejszej dwurują apteki: J. Koprowskiego, Nowomiejska 15, S. Trawkowskiej, Brzezińska 56, M. Rozenbluma, Śródmiejska 21, M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 95, J. Kłupka, Kałna 54, L. Czyńskiego, Rokicińska 53.

Puder Bebe Szofmana
usuwa noś u dzieci.

ŁÓDŹ W ROCZNICĘ KONSTYTUCJI 3-GO MAJA.

Wielka rewja tężyzny duchowej społeczeństwa. Nabożeństwa, defilada, dekoracje odznaczonych.

1) Wczorajsze uroczystości rocznicy Konstytucji 3 maja miały w Łodzi charakter niezwykle podniosły. W przeddzień, we wtorek wieczorem na ulicach miasta odbył się capstrzyk orkiestr wojskowych, policyjnej, straży ogniowej, Strzelca, oddziałów P. W. i W. F., tramwajarzy itd.

W KATEDRZE.

Wczorajsze uroczystości rozpoczęły się o godzinie 6 i pół rano pobudką orkiestr wojskowych. O godzinie 8 i pół rano w świątyniach wszystkich wyznań odbyły się nabożeństwa dla młodzieży szkolnej. O godzinie 10 i pół rano do katedry zaczęła ścierać wojsko, organizacje, straż policja delegacje młodzieży szkół średnich na nabożeństwo, które o godzinie 11 rano celebrował w licznej asyście duchowieństwa J. E. ks. biskup sufragan dr. Tomczak. W stallach zgromadzili się przedstawiciele władz z powiewoda Hauke-Nowakiem i wicewojewoda Potockim, prezes Sądu Okręgowego Maciejewski, prokurator Kałapski, generał Małachowski i generał Olszyna Wilczyński w otoczeniu sztabu oficerów, starosta grodzki Podobiński i Rosicki, prezes Izby Skarbowej Kucharski, dyr. Banku Polskiego Czerlunczakiewicz, p. słowo Fichna i Wolczyński, prezydent m. Łodzi Ziemiński, komendant wojewódzki policji naftowej dr. Torwiński, insp. policji Nosek, Niedzielski i Brożyński itd.

W czasie nabożeństwa został poświęcony „Orzeł Zwycięstwa”, który następnie uroczystie wreczono 11 Baonowi im. mjr. Tadeusza Wyrwy-Furgalskiego Pułku Przystosobienia Wojskowego w Łodzi.

DEFILADA.

Po skończeniu nabożeństwa przed katedrą uformował się pochód, który na śpiewie wyruszył w kierunku Placu Wolności, gdzie o godzinie 1 w południe odbyła się defilada. Przyjęli ją ze specjalnie wniesioną przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki trybuną p. wojewoda Hauke-Nowak i dowódca O. K. IV gen. Małachowski w otoczeniu wyższych urzędników Urzędu Wojewódzkiego i sztabu oficerów. Przed rozpoczęciem defilady nad Placem Wolności krążyły przez dłuższy czas trzy samoloty.

Defiladę, przy dźwiękach orkiestr, rozpoczęły formacje wojskowe, a więc 28 i 31 plk. Strzelców Kaniowskich, 10 pułk artylerji polowej, 4 pułk artylerji ciężkiej itd., dalej policja konna, rowerzyści i piesza, liczne oddziały Przystosobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego, Organizacje byłych wojskowych z Federacją na czele, Związek Podofic. Rezerwy, Legia Inwalidów Wojsk Polskich im. gen. Sowińskiego, Związek Inwalidów Wojennych R. P. z zarządem na czele, Związek Oficerów Rezerwy, Halerczyści, Penowiaci, Marynarze rezerwy itd. dalej Straż Ogniowa Strzelec, harcerze (drużyny żeńskie i męskie) oddziały „Sokoła” przystosobienie wojskowe kolejarzy, oddział tramwajarzy itd. Defilada zakończyła się o godzinie 2 po południu.

Pochodowi i defiladzie, która miała przebieg imponujący, przyglądały się zielone tłumy łodzian.

DEKORACJE ODZNACZONYCH.

Przed nabożeństwem w sali recepcyjnej Urzędu Wojewódzkiego p. wojewoda Hauke-Nowak dokonał dekoracji Krzyżami Zasługi 19 osób. Udekorowano za zasługi położone na nolu społecznym i w szkolnictwie 12 osób oraz 7 funkcjonariuszy policji państwowej.

Odznaczeni zostali: Orderem Odroczenia (Krzyż Kawalerski) dyrektor gimnazjum w Łasku p. Piotr Rychłowski, dyr. gimnazjum miejskiego im. Piłsudskiego, p. Leon Starkiewicz.

Złotymi krzyżami zasługi odznaczeni zostali: kier. szkoły powszechnej p. Jan Braun, dyr. gimnazjum w Zgierzu Jakub Stanisław Cezak, dyr. seminarium nauzyctelskiego w Łodzi p. Fr. Michejda, dyr. gimnazjum Zimowskiego p. Ignacy Poliški, profesor seminarium duchownego ks. dr. Roszkowski.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali zast. insp. szkolnego Łodzi p. Oskar Kotula, kierowniczka szkoły powsz. w Łodzi p. Zofia Krauzowa, kierowniczka szkoły dokształcającej zawodowej p. Stefania Najderowa, nauczycielka szkoły powsz. p. Pelagia Ochedalska, insp. ter. szkolny pow. łódzkiego p. Henryk Ochedalski, kier. szkoły powszechnej w Pabjanicach p. Józef Seyda, nauczycielka seminarium żeń. w Łodzi p. Cecylja Siderkówna, kier. szkoły powszechnej

w Łodzi p. Tomasz Wasilewski i insp. strażnicy pożarnej woj. łódzkiego p. Mieczysław Kulla.

W godzinach popoł. z racji rocznicy Konstytucji 3 maja w Teatrze Popularnym przy ulicy Ogrodowej dane było przedstawienie dla wojska i policji przedstawienie poprzedzone zostało przemówieniem okolicznościowym p. Józefa Wolczyńskiego — przewodniczącego Komitetu Obchodu Rocznic Konstytucji 3 maja.

Również o godzinie 4 po południu w Teatrze Miejskim przy ulicy Cegielnianej dane było bezpłatne przedstawienie dla młodzieży szkół średnich i zawodowych średnich. Przedstawienie poprzedzone zostało przemówieniem prezesa Najdera.

W Teatrze Popularnym grana była „Podróż naokoło świata w 40 dniach” Juliusza Verne, natomiast w Teatrze Miejskim „Panna meżatka” — Józefa Korzeniowskiego z występem dyr. Stanisława Wysokiej.

O godzinie 8 i pół wieczorem w Teatrze Miejskim odbyło się uroczyste przedstawienie, poprzedzone przemówieniem okolicznościowym prezesa Zygmunta Fiedlera.

W ciągu dnia na ulicach odbywała się uroczysta przez Polską Macierz Szkolną zbiórka na „Dar Narodowy 3 maja”.

Wieczorem udekorowane girlandami i flagami narodowymi gmachy urzędów państwowych jak i Magistratu m. Łodzi były zświetlone iluminowane.

Daj, jeżeli pragniesz brać! Oto dewiza pracy Zw. Strzeleckiego Oddziału I-go. Piękny dorobek pracy.

(t) Jednym z najżywoźniejszych oddziałów Związku Strzeleckiego w Łodzi jest Oddział I, który zwłaszcza ostatnio zareprezentował piękny dorobek pracy.

W chwili, gdy inne oddziały Związku Strzeleckiego walczą z trudnościami finansowymi i zaledwie potrafią opędzić najprymitywniejsze potrzeby — Oddział I-szy Z. S. ma te walke poza sobą i posiada na swem koncie w kasie oszczędności zasób gotówki, umożliwiającej mu normalny rozwój prac.

W chwili obecnej, gdy system zbierania funduszy drogą kwesty ulicznej — zbankrutował, gdy społeczeństwo dając pewne ofiary pieniężne, żąda czegoś za to — zarząd Oddziału I przystąpił do organizowania imprez dochodowych w myśl dewizy: „jeśli chcesz wziąć — daj”.

Pierwszą taką imprezą zorganizowaną dużym nakładem pracy był „Poranek pieśni Strzelecko-Legionowej”, który posiada w sobie dwa ważne pierwiastki, a

Przy zaparciu stołom, przekrwieniu podbrzusza, bólach w krzyżu i w bokach, braku oddechu, biciu serca, migotaniu, szumie w uszach, zawrotach głowy i ogólnem złym samopoczuciu powoduje naturalna woda gorzka FRANCISZKA JÓZEFA wyjątkowo obfite wypróżnienie i zanik poprzednich objawów niepokojących. — Zalecana przez lekarzy.

mianowicie niezawodny sposób zebrania funduszu na dalsze prace oraz doskonały sposób spopularyzowania wśród społeczeństwa tak nas bliskiej pieśni pierwszych żołnierzy Rzeczypospolitej.

Poranek ten odbył się pod protektoratem dowódcy O. K. IV gen. Małachowskiego, dowódcy X-ej dywizji piechoty gen. Olszyny Wilczyńskiego oraz prezesa Izby Skarbowej Z. Kucharskiego.

Wstępem do poranku było piękne przemówienie sędziego dr. K. Strzeleckiego, który poruszył historję nosienki żołnierskiej, jej narodziny w oddziałach legionowych i strzeleckich oraz jej znaczenie moralne i duchowe.

Jak gdyby ilustracją przemówienia dr. Strzeleckiego był występ świętego zespołu śpiewaczego im. Moniuszki, który pod batutą dyr. K. Prosnaka odśpiewał wianek pieśni strzelecko-legionowych. Niejednokrotnie słyszeliśmy już ten utwór zarówno ze sceny, jak i w radio, jednakże nigdy jeszcze odtworzenie go przez Moniuszkowców nie wypadło tak klasycznie. Jest w tem bezsprzecznie zasługa kompozytora i dyrygenta w jednej osobie p. Prosnaka.

Po produkcjach artystycznych, w których udział wzięli art. dram. Zofia Tymowska, Szletyńska, art. rewinyw Jerzy Darski, orkiestra 31 p. Strz. Kan. pod

Podobnie uroczyste obchody rocznicy Konstytucji 3 maja odbyły się w miastach i większych osadach na terenie całego województwa łódzkiego.

Uroczystości wczorajsze odbywały się przy przepięknej, prawdziwie wiosennej pogodzie.

Pracujcie na lądzie — odpoczywajcie na morzu.

LETNIE WYCIECZKI MORSKIE

Angli, Szkocji, Irlandji, Francji, Belgji, Holandji, Danji, Norwegji i Szwecji

w lipcu i sierpniu 1933 r.

Ceny biletów od 100 — zł.

Informacja i sprzedaż biletów w biurach

LINJI GDYNIA-AMERYKA

w Warszawie — Marszałkowska 116 w Gdyni — ul. Waszyngtona w Łodzi — ul. Na Błonie 2 w Krakowie — ul. Lubicz 3 w Rzeszowie — ul. Słowackiego 1004 oraz w biurach podróży.

Bez pasaportów zagranicznych i wiz.

dyr. por. Waltera odegrała szereg utworów polskich kompozytorów, a między innymi marsza Waltera p. t. „Józef”, wianek legionową Sikorskiego, Polkę-Mazurkę Dobrowolskiego oraz mazurę p. t. „Matulu kochana” — Namysłowskiego.

Całość wypadła nadspodziewanie i stała na wysokim poziomie artystycznym. Poranek zaszczylił swą obecnością wicemarszałek Sejmu dr. Polakiewicz.

Dziś otwarcie Izby Rolniczej.

(a) Zgodnie z ustalonym programem dziś nastąpi otwarcie Wojewódzkiej Izby Rolniczej w Łodzi w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 96.

Na czele Izby staje chwilowo komisarz delegowany przez rząd dyr. Szołtak, dyrektorem zaś Izby mianowany został dotychczasowy kierownik wojewódzkiego Związku Tow. i Kółek Rolniczych p. Kawczak.

Niezwłocznie po otwarciu Izba Rolnicza rozpoczyna normalne urzędowanie.

Z AKADEMICKIEGO ZW. STRZELECKIEGO.

Dziś o godz. 20.00 w lokalu SKS przy ul. Skwotowej I odbędzie się zebranie wszystkich członków Sekcji Pracy Kobiet AOZS Łódź. Obecność obowiązkowa.

Pokazał głowa Markhama.

— Prokurator nie jest w zupełności tego samego zdania, co ja, ale widzi pani, prawnicy mają zakute głowy. Jak sobie co wbią w mózg, to już na amen. Prokurator przypuszcza na podstawie faktu, że Benson spędził w towarzystwie pani swój ostatni ziemski wieczór i na podstawie innych oderwanych drobnych szczegółów, że pani mogła przyłożyć rączkę do jego zguby.

Uśmiechnął się żartobliwie do przyjaciela i mówił dalej:

— Ponieważ tylko dla pani kapitan Leacock mógł zdobyć się na tak heroiczny czyn i ponieważ ja osobiście jestem przekonany o niewinności pani, niech pani będzie łaskawa wyjaśnić mi kilka zagadkowych punktów... Nie zaskodzi to ani pani, ani kapitanowi, a może przekonanie ostatecznie prokuratora o jego niewinności.

Panna St. Clair wysłuchiwała tych słów z widoczną ulgą, zato w Markhamie gotowało się. Ale zmilczała.

Panna St. Clair wpatrywała się w Vance'a przez kilka minut, poczem rzekła spokojnie:

— Nie wiem, czy mogę panu zaufać, nie wiem, czy pan wogóle mówi prawdę, ale teraz, kiedy on się już przyznał... obawiałam się, że to zrobi... nie widzę powodu, żeby odmówić pana prośbie... Czy pan naprawdę wierzy w jego niewinność?

Pytanie to zabrzmiało, mimo jej woli jak krzyk rozpacz.

(d. c. n.)

ROZDZIAŁ XX.

Panna St. Clair.

(Środa, 19 czerwca, godz. 4.30 po poł.)

— Czeka nas niemiłe zadanie — rzekł w drodze Vance. — Ale musicie mnie po prostu przeć. Nie wyobrażacie sobie, co ja mam do spełnienia. Sprawa i przykra i delikatna. Uf! Jestem jeszcze za młody, żeby sobie pozwolić na sentymentalizm, a wiece, miałbym ochotę puścić winowajcę wolno.

— A do panny St. Clair pójdziesz? Można wiedzieć? — zapytał z rezygnacją Markham.

— Owszem... Nawet powinniście wie dzieć, o co idzie. Chcę wyświetlić kilka wątpliwości. Najprzód co do jej rekawiczek i torebki, które to wdzianeczki grałki tak cie słodko zahipnotyzowały na niekorzystną właścicielki, a następnie co do interesantki, która była w biurze Ben sona w dzień jego śmierci. Pamiętajcie, co mówiła pana Hofman? Przypuszczam, że ta interesantka była St. Clair i ciekaw jestem, jaki miała interes do Bensona i dlaczego później wróciła już po jego wyjściu. Dalej, dlaczego była u niego wczoraj na herbatce? Co robiły klejnoty na stole w trakcie ich rozmowy? Dlaczego kapitan zawiązał rewolwer do niej? Dlaczego ja podejrzewa o zabicie Bensona? Bo faktycznie podejrzewa. I dlaczego ona podejrzewała go o to samo?

Markham zrobił sceptyczny minę.

— Czy myślisz, że ona nam to wszystko powie?

— Mam wielką nadzieję... Nie nie straci na szczerości, bo jej doskonały a-mant - rycerz sam oddał się w ręce władz... Tylko bez pogroźek, panowie. Ręce, że metody policyjne nie odniosły,

by w zastosowaniu do niej żadnego skutku.

— A ty, jaka zastosujesz metodę?

— Morbidnie, jak mówią malarze. Wiesz to wytworniej i bardziej po dżentelmańsku.

Markham myślał chwilę.

— To już ty się baw z nią w Sokratesa, ja będę tylko słuchał.

— Genjalna myśl — pochwalił Vance.

Na miejscu Markham uprzedził pannę St. Clair telefonicznie zdając, że przychodzą im do niej w niezmiernie ważnej sprawie. Przyjęła nas niezwłocznie. Wybrała nam sobie, że była niespokojna, gdzie się podział kapitan.

Okno saloniku wychodziło na Hudson i siadła nawprost nas. Była blada, ręce jej drżały. Zmeczona oczy świadczyły o bezsennych nocach. Zimna rezerwa z pierwszego przesłuchania ustąpiła miejsca depresji.

Vance przystąpił do rzeczy z miejsca ale mówił tak kojąco swobodnym tonem, jakby chodziło o zwyczajną wizytę.

— Przykro mi to powiedzieć, ale kapitan Leacock przyznał się niemądrze do zabicia Bensona. Coprawda mamy wątpliwości, co do jego bona fides i jesteśmy między Scyllą i Charybdą. Nie wiemy za co go uważać, czy za autentycznego łotra, czy za chevalier sans peur et sans reproche. Opisał swój krwawy czyn bardzo metnie, wielu rzeczy nie udało wcale objaśnić i, co najdziwniejsze, zagasił światła w gabinecie zabitego za pomocą nieistniejącego kontaktu. Nasuwa się wobec tego podejrzenie, że wziął na siebie niespełnioną winę, żeby osłonić kogoś kogo uważa za faktycznego winowajcę.

S. S. Van Dine

„COLT 45”

Przekład autoryzowany z angielskiego

— Przystań mi wreszcie imponować — wybuchnął. — Albo wiesz coś, albo nie wiesz. Jeżeli nie wiesz, to proszę cie, daj spokój tym mistryfikacjom. A jeżeli wiesz, to mów. Przebakujesz coś wciaż od pierwszego dnia śledztwa. Wiesz kto zabił Bensona, to mów!

Wyprostował się i wyjął cygaro. Mam wrażenie, że trochę się zawstydzili swego uniesienia, bo spuścili oczy i nie podnosili przez dłuższą chwilę.

Vance wysłuchiwał obojętnie perory i wyciągnawszy przed siebie nogi, popatrzył na przyjaciela długo i badawczo.

— Rozumiem cie, chłopcze, i nie gniewam się. Taka sytuacja — oczywiście. Ale przyszedł koniec farsy. Wierz mi, że nie błagowałem. Mogę powiedzieć, że to i owo wiem.

Wstał ziewając.

— Piekelnym upałem, ale co mus, to mus.

Tak bliska jest wielkość proznu. Tak bliski Bóg człowieka. Komu powinnoś szczerze: Musisz. Nie czeka i nie zwleka.

Ja właśnie tak czuję. Ty jesteś głosem powinności, chociaż nie powiem, żebyś szeptali, ryczący bawole... Was aber ist deine Pflicht? Die Forderung des Tages — opowiada Goethe. Ale niech to wszyscy diabli... Szkoda, że głos nie odezwał się w chłodniejszy dzień.

Podał prokuratorowi kapelusz.

— Chodź. Postume. Na wszystko jest pora, jak mówi Pismo. Na dziś urzędowanie skończone. Powiedz to Swackerowi — dzieki. Jedziemy do damy — do panny St. Clair.

Markham zrozumiał, że żarty Vance'a maskują jakieś poważne zamierzenia. Ale już go nie pytał. Wiedział, że to się na nic nie przyda, bo przyjaciel objawi mu prawdę dopiero wtedy, gdy sam to uzna za stosowne. Zresztą od momentu stwierdzenia fałszywości zeznania Leacocka był w nastroju potulnej bierności. Zadzwonił na Swackera i powiedział mu, że dziś już do biura nie wróci.

W dziesięć minut później siedzieliśmy w wagonie kolejki podziemnej.

Uprawa tytoniu w Polsce

w świetle obowiązujących przepisów prawnych.
Rodzaje koncesyj i obowiązki plantatorów.

Sprawę uprawy tytoniu unormowano rozporządzeniem ministra skarbu (Dz. U. R. P. poz. 623).

Na cele postawiono zasadę, że prowadzenie uprawy tytoniu wymaga uzyskania koncesji. Koncesje są przywiązane do osoby koncesjonariusza, nie podlegają dziedziczeniu i nie mogą być odstępowane osobom trzecim bezpłatnie lub za wynagrodzeniem. Koncesja uprawia do prowadzenia uprawy tytoniu ściśle tylko w zakresie, wynikającym z dokumentu koncesyjnego.

Koncesje dzielą się na: 1) jednoroczne, 2) okresowe, 3) na hodowlę rozsady tytoniowej, 4) na dokończenie kampanii uprawy tytoniu.

Koncesje mogą być nadawane tylko w okręgach, na które rozciąga się terytorjalna własność zakładów uprawy tytoniu. Koncesje nadają właściwe terytorjalne zakłady uprawy tytoniu, z wyjątkiem koncesyj okresowych oraz w celach naukowych, doświadczalnych lub próbnych, poza okręgami, bo te nadaje Dyrekcja Polskiego Monopoli Tytoniowego. Koncesje nie mogą być zasadniczo nadawane na plantacje mniejsze od 600 m. kw. Osoby, pragnące uzyskać koncesję, winny najpóźniej do 15 stycznia roku, w którym zamierzają prowadzić uprawę, złożyć odpowiednie podanie do władzy, do której należy nadawanie koncesji. — O ile nie jest Dyrekcja Polskiego Monopoli Tytoniowego, należy wnieść za pośrednictwem właściwego zakładu uprawy tytoniu. Podanie ma zawierać: a) imię i nazwisko ubiegającego się o koncesję i miejsce zamieszkania, b) miejscowość, w której ma być prowadzona uprawa z oznaczeniem gminy i powiatu, c) zgłaszany obszar uprawy tytoniu w metrach kwadratowych, d) dokładne oznaczenie położenia gruntu, przeznaczonego pod uprawę tytoniu. Nadanie koncesji następuje przez doręczenie dokumentu koncesyjnego.

Plantator winien stosować się ściśle do przepisów o uprawie tytoniu i do instrukcji technicznych, używać do hodowania rozsady nasienia dostarczonego lub wskazanego przez organa Polskiego Monopoli Tytoniowego, w razie zmniejszenia przestrzeni oznaczonej w dokumencie koncesyjnym, zawiadomić o tem władzę nadającą koncesję, oznaczać plantację tablicami, wskazującymi imię i nazwisko plantatora itd., nie uprawiać między roślina tytoniowymi innych ziemio pólów, nie produkować nasienia tytoniowego bez osobnego zezwolenia, nie oddawać liści tytoniowych do suszenia lub przechowywania poza obręb zabudowań gospodarskich plantatora, odstępować cały zapas wyprodukowanych liści i nasienia przedsiębiorstwu Polski Monopol Tytoniowy, niszczyć najpóźniej do 15 października roku uprawy lodygi i in-

ne części rośliny tytoniowej nie podlegające wykupowi itd.

Wykup tytoniu przeprowadzają zakłady uprawy tytoniu we właściwych okręgach, względnie Dyrekcja Polskiego Monopoli Tytoniowego. Wysokość należności, przypadającej plantatorowi za dostarczony tyton, ustalają zakłady Polskiego Monopoli Tytoniowego na podstawie orzeczeń szacunkowych, wydanych przez ekspertów, względnie — jeśli plantator się na to nie zgadza — przez odpowiednio ustanowioną komisję szacunkową. Od decyzji przeprowadzającej wykup, plantator może wnieść odwołanie do Dyrekcji Polskiego Monopoli Tytoniowego względnie jeśli decyzję wydała w pierwszej instancji dyrekcja — do ministra skarbu.

W rozporządzeniu określono wypadki, w których koncesja na uprawę tyto-

niu bądź wygasa (np. w razie śmierci plantatora lub pozbicia prawa użytkowania gruntu lub z upływem czasu, na jaki była nadana), bądź może być cofnięta bez wypowiedzenia (np. jeżeli plantator narusza pewne obowiązki).

Nadzór nad koncesjonowaną uprawą tytoniu należy do Dyrekcji Polskiego Monopoli Tytoniowego i podległych jej zakładów uprawy tytoniu. Odwołania od decyzji zakładów rozstrzyga Dyrekcja Polskiego Monopoli Tytoniowego, zaś od decyzji Dyrekcji w I instancji — minister skarbu.

W rozporządzeniu ustanowiono 11 zakładów uprawy tytoniu: w Borszczowie, Jagielnicy, Monasterzyskach, w Tarnopolu, w Zabłotowie, Krzemieńcu, Lublinie, Grodnie, Grudziądzu, w Krakowie, w Wodzisławiu i rozgraniczono ich terytorjalną własność.

Z rynków zbożowych.

ZWYŻKA CEN NA PSZENICĘ.

Wpływ spadku dolara.

Rynki zbożowe wszystkich krajów w chwili obecnej mają oczywisty zwrot do Stany Zjednoczone. Nigdy może rola tego kraju we wszechświatowym handlu zbożowym nie uwidatniła się tak wyraźnie jak teraz. Pomimo, że widome niewywiezione zapasy pszenicy sięgają 170 milionów kwintali, pomimo że dokonywane transakcje nawet maleją i pomimo, że załadunki „do dyspozycji” główne pszenicy argentyńskiej, zwykle odciążającej deprymującą na utrzymanie cen na wyższym poziomie, nie zmniejszają się, pomimo wreszcie niżki cen w innych krajach na inne prócz pszenicy zboża skutkiem pomyślnych widoków na ich spodziewany urodzaj — ceny pszenicy w Stanach Zjednoczonych mają stałą tendencję wzrostową. Jak wiadomo, Stany Zjednoczone produkują pszenicę głównie na rynek wewnętrzny, nie na eksport. Ponieważ jednak handel nią znajduje się w ich rękach, przeto one właściwie decydują o jej cenie. A w Stanach Zjednoczonych cena pszenicy ustala się z dnia na dzień na coraz wyższym poziomie. W dostawach na maj uzyskiwano w Chicago za buszel sh.: w dniu 4 kwietnia r. b. 55 3/8 centa, w dniu 11 kwietnia — 59, a w dniu 27 kwietnia — 67 i pół. — Przy terminach dalszych ceny były jeszcze wyższe, na grudzień bowiem osiągnęto nawet 71 cent.

Działy tu te same co i przed tygodniem przyczyny: spodziewany mniejszy urodzaj w Stanach Zjednoczonych, a nade wszystko zarządzania walutowe prezydenta Roosevelta. Ponieważ zarządze-

nia te mają wyraźną tendencję obniżenia kursu dolara, co w pewnej mierze już udało się, przeto ceny na pszenicę podniosły się, nawet stosunkowo więcej, aniżeli wynosił spadek dolara. Pod wpływem wzrostu w Stanach Zjednoczonych z jednej strony i skutkiem odwracania się Kanady od złotej pokrycia z drugiej, cena pszenicy podniosła się i w Kanadzie i to w sposób podobny, jak w Stanach Zjednoczonych, t. j. wyższa cena była dwa razy większa, aniżeli spadek dolara kanadyjskiego.

Duże wahania na rynkach amerykańskich, głównie Stanów Zjednoczonych, odbiły się niemal natychmiast na innych rynkach, dokonywujących dużych operacji zbożowych, a co najciekawsze, że wyższe pszenicy zanotowano nawet tam, gdzie waluta nie ulegała żadnym wahaniom, jak np. Holandia. Ponieważ zaś poziom cen w Stanach Zjednoczonych w chwili obecnej już jest wyższy aniżeli przed rokiem, to jest więcej niż prawdopodobne, że to samo wkrótce zajdzie i w innych krajach, a w każdym razie jest prawie pewne, że cena pszenicy będzie wzrastała w dalszym ciągu.

Inne zboża nie doznały tak znacznych wahań, jak pszenica. W Stanach Zjednoczonych ceny podniosły się, ale inne rynki na te zmiany nie reagowały.

Na rynku krajowym ceny zbóż, oprócz pszenicy, nie uległy większym wahanom, ceny mają raczej tendencję wzrostową.

Pszenicę notowano w Warszawie w dniu 20 kwietnia na 37-29 zł. (przed ro-

Poważne ożywienie na rynku włókienniczym. Zjazd kupców prowincjonalnych.

ex) W włókiennictwie łódzkim utrzymuje się nadal silne ożywienie. W Łodzi bawią liczni kupcy z prowincji, specjalnie mocno reprezentowane jest kupiectwo małopolskie, dalej Pomorze, jak również b. Kongresówka.

Ożywienie obejmuje wszystkie prawie gatunki zarówno bawełny jak i wełny i jedwabie. Najliczniejsze transakcje dokonywane w dziale tkanin letnich damskich. Ceny tkanin tych kształtują się pod znakiem tendencji mocnej, w dalszym ciągu odczuwa się poważny brak ich na rynku specjalnie jeżeli chodzi o gatunki modne. Pomimo późnej pory, produkcja przemysłu w zakresie tkanin letnich jest w pełnym toku. Wyrazem ożywienia w przemyśle jest spadek zapasów na rynku zarówno przędzy bawełnianej, jak i czesankowej.

Transakcje towarami sezonowymi do konywania są wyłącznie niemal za gotówkę. Nastroje na rynku są dość mocne, pa-

nuje przekonanie że sezon będzie miał przebieg pomyślny i potrwa czas dłuższy. Do wzmocnienia popytu na towary przyczynia się spadek dolara, który pomimo wszystkich poprzednich doświadczeń, odgrywa nadal dominującą rolę w transakcjach włókienniczych.

Targi Katowickie.

Wszelkie usiłowania ożywienia obrotów handlowych, przez wzmocnienie konsumpcji na rynku wewnętrznym — tylko wówczas osiągną właściwy rezultat, jeśli czynnikami obu zainteresowanych stron t. j. konsumentów i producentów — w obopólnym interesie starać się będą raczowo rozwiązać to trudne zadanie.

Bez pełnego zrozumienia — wytwórcy dla usługej potrzebują pozyskania odbiorców w kraju na tutejszy towar, jakoteż bez poczucia obowiązku — u szerokiej rzeszy publiczności i przedsiębiorstw — konieczności zakupywania tylko naszych wyrobów, cała akcja popierania wytwórczości krajowej nie wywoła realnych skutków.

W myśl powyższego Targi Katowickie apelują jak najusilniej do wszystkich fabryk i wytwórni krajowych, do monopoli i przedsiębiorstw państwowych oraz prywatnych, do kupiectwa i organizacji handlowych, do hurtowni, zastępców itp. — by poparły ich usiłowania i zgłosiły swój udział w IV-tych Targach Katowickich w bież. roku, gdyż Zarząd tychże czyni równocześnie możliwe wysiłki, ażeby krajową wytwórczością zainteresować śląskie sfery przemysłowe i tensamem spowodować wznowienie zamówień i transakcji handlowych dla wytwórców i kupiectwa biorących udział w tegorocznych TARGACH KATOWICKICH.

Handel kompensacyjny wełną.

Gestje kompensaty przejmie Konwencja Przedzaln Włny Czesankowej

Konferencja w Min. Przemysłu i Handlu.

ex) Jak wiadomo, w końcu tygodnia ubiegłego, odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja w obecności przedstawicieli zainteresowanego przemysłu wełnianego, Centralnego Zw. Przemysłu Polskiego, Związku Izb Przemysłowo-Handlowych i Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, w sprawie handlu kompensacyjnego wełny. Jakkolwiek na początku konferencji tej, przemysł wełniany, zrzeszony w Konwencji Przedzaln Włny Czesankowej, wypowiedział się kategorycznie przeciwko kompensacie wełny oraz przeciwko przedstawieniu rynku wełny australijskiej na rynki inne, twierdząc, iż wełny australijskiej nie może zastąpić pod względem gat., żadna inna wełna, to jednak w wyniku dyskusji, stanowisko zarówno Konwencji, jak i przedstawicieli M. P. i H. zostały całkowicie uzgodnione.

W wyniku konferencji ustalono ogólne wytyczne i warunki, na jakich kompensata importu wełny, którego wartość w roku ubiegłym wyniosła przeszło 35 milionów, jest możliwa do przeprowadzenia.

Ogólna gestja kompensaty importu wełny przejmie Konwencja Przedzaln Włny Czesankowej, która w imieniu całego przemysłu wełnianego będzie współpracowała z centralną organizacją kompensacyjną, która znowu współpracować będzie z odnośnymi Izdami Przemysłowo-Handlowymi, za pośrednictwem Związku Izb. Konwencje opracować ma w najbliższym czasie odpowiedni projekt techniki wykonywania kompensaty importu wełny na tle ogólnej akcji kompensacyjnej importu zamorskiego.

Projekt ten będzie przedmiotem dalszych obrad Min. Przemysłu i Handlu.

CZEKOLADKI WYBOROWE

A. PIASECKI S. A. Kraków.

Dalsza haussa na rynku bawełny w N. Jorku.

Zwyżka cen bawełny.

(ex) W ciągu dnia wczorajszego zanotowano dalszą poważną zwyżkę notowań bawełny na giełdzie bawełnianej w Nowym Jorku. Zwyżka ta oscylowała w granicach od 34 do 35 punktów, w porównaniu z notowaniami z dnia 1 b m.

Jako rzecz charakterystyczną wymieniać należy fakt, iż zwyżka bawełny jest zupełnie nieproporcjonalna do spadku dolara. Zwyżka bowiem bawełny procentowo znacznie przewyższa spadek dolara, to też nie dziwnego, że w związku z tak znaczną zwyżką surowca, ceny przędzy bawełnianej zostały w dniach ostatnich podwyższone przez tutejszych przedzalników w granicach od 1 do 2 centów na kg. Jak dalece bawełna zwyż-

kowała świadczą cyfry następujące (w nawiasach podajemy notowania z dnia 29 kwietnia, bez nawiasów z dnia 1 maja):

Nowy Jork. Loco — (7.90) — 8.25, maj (7.75) — 8.09, lipiec (7.90) — 8.22, październik (7.13) — 8.43, grudzień (8.26) — 8.57, styczeń (8.31) — 8.69, marzec (8.48) — 8.82.

Zwyżka bawełny w Liverpoolu kształtowała się w dniu wczorajszym, w porównaniu z notowaniami z dnia przedwczorajszego w granicach od 25 do 26 punktów. W tych samych granicach zwyżkowała bawełna egipska (Aleksandria) i to zarówno gatunek Sakellariadis, jak i Ashmouni.

O czym piszą inni?

Przegląd prasy.

L. K. C.

Co może zrobić konferencja światowa i jaki sens mawołanie o rozbrojenie celne, bo jak to rozbrojenie ma wyglądać w ramach handlu kontyngentowego i kompensacyjnego?

Ale i Amerykanie — jakkolwiek i tu szanse ich są mniejsze niż w Anglii — rozpoczynają konferencyjny przeciw handlowi imperialnemu W. Brytanii. W ostatnich dniach przyjechał do Waszyngtonu pan Bennet, premier Kanady, który oświadczył, że porozumienie imperialne w Ottawie wcale nie stanowi przeszkody dla dominacji dla zawarcia podobnych umów kontyngentowych ze Stanami Zjedn. Stany Zjednoczone rozpoczynają obecnie gre o zawarcie takich umów kontyngentowych z dominjami angielskimi i z krajami południowo-amie-

rykańskimi — a więc i tu walka dopiero się rozpoczęła.

Jak widzimy, przygotowania do konferencji światowej są w pełnym toku, ale równocześnie zaś i przygotowania do unicestwienia zgóry rezultatów tej konferencji.

Walka narodów nie słabnie, ale przeciwnie, przybiera na sile, a rozstrzygnięcie tej walki zapewne nastąpi nie na konferencjach z mądrymi rzeczoznawcami i przedstawicielami prasy, ale na polu walki, t. j. w formie rozstrzygnięć realnych sił politycznych, handlowych i finansowych. Gdy szala wypadków rozstrzygnięć się wyraźnie na tę lub tamtą stronę, dopiero wówczas porozumienie okaże się łatwe, jako rezultat zwyciężonego zwycięstwa i czyjejsi klęski. Nie wcześniej.

NASZE DODATKI KSIĄŻKOWE

za miesiąc maj 1933 r.

DLA PUNKTUALNYCH P. T. PRENUMERATORÓW „KURJERA ŁÓDZKIEGO”

Zachęci niezwykłym powodzeniem naszych premij książkowych, przeznaczonych dla wszystkich punktualnych P. T. Prenumeratorów, którzy wpłacą prenumeratę do dnia 10-go maja r. b. włącznie, zakupiliśmy następujące książki:

„Rozbite Gniazdo”

M. Luczyńskiej
tom I.

Czasy obecne, gorączkowe, niespokojne, kładą się takim samym piętnem na życie jednostek, na życie całych rodzin. „Kryzys jest gorszy od wojny światowej” — powiada bezrobotny w swoim pamiętniku. Ale kryzys ekonomiczny jest niekiedy nieczym w porównaniu z kryzysem psychicznym, z kryzysem moralnym, w którym załamuje się wiele jednostek. M. Luczyńska podchodzi tutaj z całą rezerwą, z całą powagą do palącej kwestji... kryzysu małżeństwa.

Życie staje przed nami w powieści „Rozbite Gniazdo” w całej swej grozie.

„Jej Kochankowie”

Józefa Maciejewskiego

Akcja tej rzewnej książki rozgrywa się w czasach konspiracyjnej walki o wolność, walki na śmierć i życie z nienawistną sercu każdego Polaka okupacją niemiecką. Na pierwszym planie autor pomieścił miłość, miłość do kobiety, która w odpowiedniej chwili musi ustąpić placu innej miłości, miłości Ojczyzny, za którą bohaterowie Maciejewskiego idą walczyć i umierać.

Nad całą powieścią unosi się czar niezwykły człowieka, który nas nauczył nie tylko kochać Polskę i nie tylko dla niej umierać, ale także żyć dla niej i budować ją własnymi siłami, czar komendanta legionów, Marszałka Piłsudskiego.

Książka Maciejewskiego z najszerzą bezwzględnością ukazuje nam rzeczywiste oblicze społeczeństwa polskiego pod koniec wielkiej wojny. i tych którzy wierzyli w Czyn i Zwycięstwo, i tych którym dusze żarła niewiara i zwątpienie.

Wybór pierwszorzędny, należy więc natychmiast wpłacić prenumeratę, aby otrzymać jedną z powyższych książek.

Książki wydajemy tylko w terminie oznaczonym t. j. do dnia 10 maja włącznie: po tym terminie żadne reklamacje NIE BĘDĄ UWZGLĘDNIANE.

Poważna misja obywatelsko-społeczna. Rezerwiści wiernie stoją pod sztandarem swej organizacji. Na marginesie ostatniego zjazdu w Kaliszu.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Kaliszu zjazd delegatów Związku Oficerów Rezerwy województwa łódzkiego, zakończony wyborem nowych władz z prezesem mjr. rez. Modestem Stoniowskim na czele.

Na marginesie tego zjazdu należy poświecić garść uwag życiu, działalności i wspaniałemu rozwojowi związku na terenie m. Łodzi.

Odbyte niedawno walne zebranie członków związku wykazało z treści sprawozdania Zarządu wyjątkową żywotność organizacji i jej wszechstronne zainteresowanie się sprawami wykształceniem, społecznymi, kulturalnymi i t. w., czem dobitny wyraz dał przedstawiciel d-ty korpusu p. pułkownik Cieślak, podkreślając w swym przemówieniu istotne wartości pracy Związku Oficerów Rezerwy w Łodzi.

Z całą szczerością stwierdzić należy że ten rozpad pracy, szerokie jej ramy, nakreślił przedwzrostkiem prezes adw. Modest Stoniowski, który spotkał się z pełnym poparciem swych poczynań i planów pracy ze strony całego zarządu i wszystkich członków organizacji. Dowodem uznania dla pracy prezesa Stoniowskiego było jednomyślne domaganie się od niego na walnym zebraniu pozostania na czele zarządu na dalszą kadencję. Ze względu jednak na szereg innych mandatów, a w pierwszej mierze piastowania godności prezesa Federacji i prezesa okręgu Zw. Oficerów Rezerwy — powierzono tę odpowiedzialną placówkę adw. Stanisławowi Chomiczowi kpt. rez. znanemu działaczowi organizacji społecznych.

Na plan pierwszy wysuwa się wzrost liczby związku, który w ciągu minionego roku podwoił swe szeregi. Jest to sprawozdaniem nie tylko zrozumienia ze strony ogółu oficerów rezerwy, lecz zarazem i dowodem właściwej oceny działalności związku.

Bardzo wielką wagę przykładają zwiazki do stałego utrzymywania najściślejszego kontaktu z armią czynną w drodze zapraszania oficerów zawodowych do wygłaszania odczytów z wszelkich dziedzin wojskowych. Odczyty te cieszą się stale wielką frekwencją. Istnieje szereg sekcji, urządzanie różnych kursów, liczny udział oficerów w życiu innych pokrewnych organizacji wojskowych, intensywna praca w organizacjach przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego oraz ożywienie życia towarzyskiego oficerów rezerwy w formie dość częstych herbatek — wszystko to daje pociągający obraz życia i działalności organizacji.

Nie ulega wątpliwości, że tego charakteru organizacja, jak związek oficerów rezerwy ma bardzo poważne zadania do spełnienia i bardzo poważne cele przed sobą. Każda organizacja jednak spełnia swą rolę tylko wówczas, gdy ożywia ją silny duch pracy i świadomość odpowiedzialności przed całym społeczeństwem za wykonywanie właściwych prac na przeznaczonym dla siebie odcinku. Pod tym względem przyszedł się musi, że związek oficerów rezerwy w Łodzi stoi na właściwym poziomie i godnie służy sztandarowi swych obywateli.

Chwila zwłaszcza obecna, nakazująca całemu narodowi wyjątkową siłność, wymaga nateżenia wszystkich sił w pracach organizacyjnych każdego ciała zbiorowego, zwłaszcza związków ty-

pu wojskowego. Nie ulega wątpliwości, że w najbliższym czasie nie będzie na terenie Łodzi ani jednego oficera rezerwy, któryby nie należał do swej organizacji. W całokształcie swych prac związek łódzki daje dobry przykład wszystkim kołom oficerów rezerwy w kraju. To stałe duchowe pogotowie żołnierskie jest dziś nakazem chwili i wszyscy oficerowie rezerwy zdają sobie z tego sprawę.

Falszywe stemple i odważniki. Aresztowanie kupca kaliskiego.

(a) Władze śledcze zlikwidowały w Kaliszu tajną fabrykę odważników do wag, którą prowadził Mojżesz Rafałowicz, zamieszkały przy ulicy Majkowskiej 24.

Rafałowicz zaopatrywał się w duplikaty cech Urzędu Miar i Wag w Lublinie, Łodzi, Radomiu i innych miastach i prowadził od 1926 roku swą fabrykę, produkując odważniki z gotowymi już cechami tych urzędów.

W miarę prowadzenia swego przedsiębiorstwa Rafałowicz rozszerzał swe agendy na wszystkie województwa, albowiem pobierał nieco wyższe stawki za odważniki, które przez to kosztowały znacznie więcej, gdyż jako zaopatrzone w cechy probiercze, nie potrzebowały dodatkowej opłaty za te cechy.

Dziś, gdy cały kulturalny świat z przerażeniem spogląda na złowroby znak swastyki, tego symbolu nienawiści, krwiożerczości, zaniku wszelkich pierwiastków humanitaryzmu i zoologicznego obłędu „czystej rasy” — związek oficerów rezerwy będący jednym z bastionów obronnych integralności ziem polskich — znajduje się na posterunku pogotowia.

Henryk P.

W ten sposób Rafałowicz naraził Skarb Państwa na znaczne straty. Rafałowicz aresztowany, obecnie zaś prowadzone jest szczegółowe dochodzenie za jego agentami i spółnikami.

Wycieczka kupców łódzkich do Poznania.

W najbliższą niedzielę udaje się do Poznania wycieczka, organizowana przez Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Polskich.

Koszt biletu do Poznania i zpowrotem wynosi zł. 9. Zapisy przyjmowane są w sekretariacie stowarzyszenia przy ulicy Kilińskiego 145, w godzinach od 10 do 15 w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego.

W dobie przeżywanego kryzysu. Rozwój Łódzkiego Stowarzyszenia Techników. Nowe władze stowarzyszenia.

Łódzkie Stowarzyszenie Techników wykazuje stały rozwój, co tembardziej jest godne podkreślenia w dobie obecnie przeżywanego kryzysu.

Ze sprawozdań zarządu i komisji, przedstawionych na dorocznym walnym zebraniu, wynika, że działalność Stowarzyszenia Techników zarówno na polu pracy zawodowej, jak również społecznej i towarzyskiej była niezmiernie intensywna i owocna.

Komisja odczytowa zorganizowała w roku ubiegłym 31 odczytów, z których 12 treści technicznej, 7 ekonomicznych i 12 treści ogólnej, pozyskując jako prelegentów pierwszorzędne siły fachowe z każdej dziedziny. Dużą frekwencją cieszyły się odczyty o treści ekonomicznej, organizowane wspólnie z Polskim Towarzystwem Ekonomistów.

Biblioteka techniczna Łódzkiego Stowarzyszenia Techników wzrosła o 74 dzieła i liczy obecnie 1238 tomów. W celu umożliwienia członkom stowarzyszenia śledzenia za najnowszymi zdobyczami wiedzy technicznej prenumerowana 24 czasopisma techniczne. Niezależnie od tego czynna była biblioteka beletrystyczna, która powiększyła się w roku sprawozdawczym o 327 książek i liczy obecnie przeszło 2000 nowości powieściowych. Czytelnia czasopism codziennych i tygodniowych była obficie zaopatrzona dzięki prenumerowaniu 42 pism i wydawnictw periodycznych.

Życie towarzyskie rozwijało się normalnie, to też wszelkie imprezy, zebrań i zabawy towarzyskie cieszyły się w Stowarzyszeniu Techników nadal wielką popularnością.

Bardzo intensywną działalność rozwijał zarząd w dziedzinie pomocy bez-

robotnym, przyczem działalność ta szła w dwóch kierunkach: 1) pomocy bezrobotnym technikom drogą stworzenia specjalnego funduszu i udzielania bezprocentowych pożyczek, 2) pomocy rzeczom bezrobotnych pracowników fizycznych przez prowadzenie kuchni dla bezrobotnych. Na tym terenie Łódzkie Stowarzyszenie Techników zrobiło bardzo wiele, wydając dziennie około 1300 smacznych i pożywnych obiadów. Ogółem wydano obiadów 238.977 i pół, przyczem zaznaczyć należy, że w miesiącach letnich działalność kuchni była zawieszona. Fundusze na ten cel były aromadzone drogą ofiar, zbieranych wśród członków stowarzyszenia oraz wśród robotników i urzędników całego szeregu fabryk miejscowych.

A jeśli tak szeroko zakrojona akcja przyniosła zamierzone rezultaty, to w dużej mierze było to zasługą Komitetu Kuchni dla Bezrobotnych przy Łódzkim Stowarzyszeniu Techników i ofiarnej pełnej samozaparcia pracy grona Pań z p. dyrektorową Kroh na czele.

Licząc się z wytworzoną sytuacją Fryzjowską, zarząd Łódzkiego Stowarzyszenia Techników usiłował zrekomensować wydatki członków stowarzyszenia przez uzyskanie całego szeregu ulg i zniżek, zarówno w sklepach jak i w teatrach, kinach itp., zorganizował ulgową pomoc lekarską i wreszcie przeprowadził zmianę regulaminu „Koleżeńskie Pomocy Doraźnej na wypadek śmierci”. Główną cechą tej reformy jest zróżniczkowanie składek doraźnych do wyżej zmiankowanej kasy w ten sposób, że najmłodszy członkowie płacą najniższe składki, zaczynające się dla członków w wieku do lat 25 od zł. 2 i rosnące stopniowo w zależności od wieku do zł. 10. Kasa „Koleżeńskie Pomo-



PALMOLIVE
shave cream

Krem do golenia

Srednia tuba zł. 1.25
Duza tuba zł. 3.-

Niezwykle przyjemnie działa ten krem do golenia

Niech Pan dotknie swej brody po ogoleniu się kremem do golenia Palmolive. Jest on miękki i gładki jak nigdy przedtem, a to dzięki zawartym w kremie olejkom owocowym i palm. Obfita pianą czyni zarost w jednej chwili gólowym do golenia. Krem Palmolive jednoczy w sobie 5 niezrównanych zalet:

- 1) Pianę się, rośnie 250-krotnie.
- 2) W ciągu jednej minuty czyni najtrudniejszy zarost gólowym do golenia.
- 3) Niełożony na twarz nie zasycha przez 10 minut.
- 4) Zwarto pianą nadaje włosom zarostu właściwe połozenie i trzeźbę do golenia.
- 5) Wyrabiany z olejków owocowych oliwnych i palm, działa zbawicznie na naskórek twarzy.

Prosimy kupić jedną tubę zaraz. Jeśli po użyciu połowy zawartości tuby nie będzie Pan zadowolony — prosimy opróżnioną do połowy tubę odesłać do Colgate-Palmolive Sp. z o. o., ul. Rymarska 6, w Warszawie a otrzymamy Pan natychmiast zwrot pieniędzy.

PALMOLIVE

Teatr, kino, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.
Dziś po cenach znizowanych pierwszorzędnie wystawiona i zgrana sztuka Fr. Schillera „Zbojcy”.

„Zielona kotwica”
„Zielona kotwica” — oto magiczne słowa powtarzane przez całą Łódź. Wszyscy z niecierpliwą ciekawością na ukazanie się tej trzyosobowej komedji St. Bala. Jak twierdzą wtajemniczeni, jutrzejsza premiera „Zielonej kotwicy” będzie prawdziwą rewją najlepszego humoru i satyry.
Bilety już do nabycia w kasie zamawiań.

TEATR MIEJSKI
pod kierown. art. ST. WYSOCKIEJ

5-go maja i dni następujących

ZIELONA KOTWICA
Komedja w 3 aktach
Stanisława Bala.

Udział biorą:
J. Chojaszkowa, W. Niedzińska, H. Skrzydlowska, I. Wasilutyska, L. Dytrych, M. Lenk, K. Łabędzi, W. Matuszkiewicz, Jan Mroziński, Z. Ręcki, K. Szubert, L. Sliwinski, S. Szyszka, M. Węgrzyn, J. Winawer, St. Winczewski, M. Znicz.

Reżyserja: H. SZLETYŃSKI
Dekoracje: ST. JAROCKI

Bilety już do nabycia w Kasie zamawiań ul. Traugutta 1.

TEATR KAMERALNY.
Dziś ostatnie powtórzenie powodzeniowej komedji St. Kiedrzyńskiego „Szczęście od jutra”.
Jutro premiera wesołej, lekkiej komedji St. Zagona „Bez posęgu oćnieć się nie mogę”. W roli popisowej ujrzymy ulubieniec Łodzi Stefanję Jaszkowską. Reż. dyr. St. Wysocka.

TEATR POPULARNY (OGRODOWA 18).
Dziś o godz. 8.30 w dalszym ciągu barwnie i ciekawie widowisko w 11 obrazach p. t. Podróż naokoło świata w 40 dniach — według znanej powieści Juljusza Verne. Sztukę urozmaicają śpiewy i tańce.
Bilety do nabycia w cenie od 40 gr. do zł. 1.50 w kasie teatru.

TEATR OPERETKA 3.30 (PRZEJAZD 34).
Dziś jubileuszowa wieśnińska operetka w 3 aktach p. t. Paganini — światowej sławy kompozytora wieśnińskiego Franciszka Lehara.
Bilety w cenie od 50 gr. do zł. 3.50 do nabycia w kasie teatru.

REWELACYJNY PROGRAM W „LOUVRE”.
Jeśli dotychczasowe programy najsympatyczniejszego lokalu, jakim jest „Louvre” stały zawsze na wysokim poziomie artystycznym, to o obecnym programie można mówić w samych superlatywach, gdyż jest on bezsprzecznie rewelacją sezonu. Dzięki sprzytliwości dyr. Staszucera udało się zaangażować atrakcję wieśnię „Apollo” duet „2 Egons”. Jest to duet światowej sławy, występujący po raz pierwszy w Łodzi, a o którym prasa stołec europejskich wyraża się z najwyższym uznaniem. Nie mniej atrakcją jest duet Iwon i Jeannette jeden z najlepszych jakiegokolwiek w ostatnich latach ogółu. Przemila i pełna temperamentu Gostia Negre oraz ulubieniec Zakopanego, Waclaw Niedźwiedzi uzupełniają program, który stoi na poziomie programów pierwszorzędnych lokalnych europejskich

Echa procesu P.P.S. - Lewicy w Łodzi. Nowaczyk stanie przed Sądem.

(a) Proces PPS, Lewicy, który odbył się w Łodzi w Sądzie Okręgowym znajduje swe echo w sprawie, jaka odbędzie się dnia 6 maja r. b. w Sądzie Okręgowym w Łodzi przeciw Romanowi Nowaczykowi, oskarżonemu o fałszywe zeznania przed sądem.

Nowaczyk był świadkiem oskarżenia, zeznał całkowicie w czasie śledztwa, w jaki sposób prowadzona była robota w PPS, Lewicy, znał bowiem każdy jeden z członków tej partii jej wszelkie zakulisy. Na rozprawie sądowej, z niestalo-

nych dotychczas względów, a najprawdopodobniej w obawie przed zemstą b. towarzyszy partyjnych, Nowaczyk cofnął swe pierwotne zeznania.

Nie uchroniło to jednak oskarżonych od kary, albowiem inni świadkowie dostatecznie wyjaśnili sprawę oskarżenia.

Na wniosek prokuratora Nowaczyk został aresztowany i pociągnięty do odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań.

Rozprawa obudziła poważne zainteresowanie.

Gehenna ludzi pracy. Strajki i głodówki w fabrykach.

(a) W kilku zakładach przemysłowych Łodzi pozostawało w ciągu dnia wczorajszego, okupujących od kilkunastu dni mury fabryczne, kilkuset robotników.

Zatargi te powstały na tle niehonorowania umowy zbiorowej.

Robotnicy fabryk Szpicberga, Buhlego i Finstera prócz strajku włoskiego, proklamowali głodówkę i nie przyjmują żadnego pokarmu, pragnąc w ten sposób zwrócić uwagę władz i przyspieszyć ich interwencję i likwidację strajku.

W ciągu dnia wczorajszego w wymienionych fabrykach zanotowano kilkanaście wypadków ze zaślabiania z głodu, przyczem interwenjowało pogotowie Kasy Chorych, które wycieczonych robotników przewoziło do domów.

Sprawa głodujących robotników obudziła żywe zainteresowanie związków zawodowych i inspektoratu pracy, który zabiega, by zatarg zlikwidować.

Audycje radiofoniczne

Czwartek, dnia 4-go maja.

11.40—11.50	Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55	Komunikat meteorologiczny dla kom. lotn.
11.57—12.05	Sygnal czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa
12.05—12.10	Odczytanie programu na dzień bieżący
12.10—12.30	Muzyka z płyt gramofonowych
12.30—12.35	Komunikat meteorologiczny
12.35—14.00	XXV koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej
14.00—15.10	Przerwa
15.10—15.15	Komunikat Państw. Inst. Ekspertow.
15.15—15.25	Komunikat Gospodarczy.
15.25—15.35	Muzyka z płyt gramofonowych
15.35—15.50	Wygl. p. t. Kobieta z przedmieścia — wygl. p. H. Boguszewska
15.50—16.25	Muzyka z płyt gramofonowych
16.25—16.40	Lekcja języka francuskiego (kurs średni) — lektor p. Lucien Roquigny
16.40—17.00	Odczyt p. t. Piękno gór — wygl. prof. Marjan Sokolowski
17.00—17.40	Koncert z płyt gramofonowych
17.40—17.55	Odczyt aktualny
17.55—18.00	Odczytanie programu na dzień nast.
18.00—18.10	Odpoczywajmy, czyli rzeź o wywczasach nauczycielskich — wygl. imieniem Zarządu

Okręgowego Warszawskiego Związku Nauczycieli Polskich p. Henryk Ładosz

18.10—18.45	Muzyka lekka i taneczna z kawiarni Adria
18.45—19.00	Skrzynka pocztowa łódzka — omówił red. Jan Piotrowski
19.00—19.20	Rozmaitości.
19.20—19.30	Komunikat Izby Preem. Handl. w Łodzi.
19.30—19.45	Feljeton p. t. Życie literackie — wygl. p. Stan. Adamczewski
19.45—20.00	Prasowy Dziennik Radiowy.
20.00—20.10	Płyty gramofonowe
20.10—20.25	Pogadanka muzyczna (omówienie programu koncertu europejskiego fiolantki), wygl. p. Karol Stromenger
20.30—22.00	Transmisja z Helsingforsu. Koncert europejski poświęcony muzyce fiolantki. Wykonawcy: orkiestra radiowa i miejska symfoniczna (80 osób) pod dyr. Jana Sibeljusza oraz Anja Ignatius (wielonczela)
22.00—22.15	Kwadrans literacki p. t. Żołnierska przysgoda — fragment z książki Jima Pokera p. t. Błękitni ryceze
22.15—22.25	Wiadomości sportowe oraz dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego
22.25—22.55	Muzyka taneczna z płyt gramofonowych
22.55—23.00	Kom. meteorologiczny i policyjny.
23.00—24.00	Muzyka taneczna z kawiarni Gastro-nomja

KURJER SPORTOWY.

Niedzielnny 14 klm. bieg w parku Poniatowskiego.

Siedem zmian sztafet, start i meta w głównej alei.

Bezpłatna, najwięcej emocjonująca impreza sportowa w Łodzi.

Możliwość rozegrania nagrody „Kurjera Łódzkiego”.

Piąty bieg sztafetowy czyli rozstawiemy ŁOZLA o nagrodę „Kurjera Łódzkiego” nad organizacją którego pracuje energicznie zarząd ŁOZLA nastąpi w tym roku w Łodzi

w parku Poniatowskiego. Odbędzie się on już w najbliższą niedzielę o godzinie 11 rano ze startu u wylotu ulicy Żeromskiego w kierunku ul. Radwańskiej tuż przy szkole Włókienniczej (były Sąd Okręgowy). Trasa biegu

wynosi 14 klm., ciągnie się od wejścia przy ul. Żeromskiego naprzeciw Karola w głąb parku aleją główną, w lewo i dalej aleją główną biegnie wokół spowrotem do ul. Żeromskiego naprzeciw Karola. Jest to

odcinek 2 klm. Zawodnicy pierwszej sztafety, czyli zmiany przy skrecie wręczają pałeczki sztafecie II-iej i t. d. Bieg odbywa się 7 razy wokół parku.

Na alei głównej rozdywają się będą najwięcej emocjonujące momenty, albowiem na niej właśnie oglądać będzie można

finisz poszczególnych sztafet i ich zmiany. Jeśli weźmie się pod uwagę to, iż zmieniać pałeczki będą zawodnicy kolejno albowiem trudno sobie wyobrazić że forma ich będzie równa, to stwierdzić należy, że będzie to impreza, jakich w Łodzi

dotychczas nie oglądaliśmy, albowiem prawie w godzinnym biegu widzicie będziemy długą wstęgą biegaczy walczących o miejsca. Ciągła możliwość prowadzenia w biegu,

zwiększenie tempa pod koniec zawodów, zażartosc walki z chwila miłania biegaczy i ciędnia nadzieja wyrównania

utraconych metrów przez biegaczy nowych ze sztafet dalszych daje nam przed smak imprezy sportowej zakrojonej na większą skalę. Charakter imprezy tej zasługuje tem więcej na uwagę, że w roku bieżącym zachodzi możliwość rozstrzygnięcia zwycięstwa

ostatecznego pomiędzy ŁKS-em a Zjednoczone, albowiem oba kluby mają po 2 zwycięstwa, a nagroda „Kurjera Łódzkiego” staje się własnością tego klubu, który wygra bieg trzykrotnie

niekoniecznie kolejno. W dotychczas rozegranych biegach wyniki były następujące:

W roku 1929 startowało 8 sztafet. Kolejność i czasy tych drużyn są następujące:

1) ŁKS. w czasie 48 min. 36,6 sek., 2) Zjednoczone 49.19,2 sek., 3) Kruschender 49.32,4 sek., 4) TUR 50.38,4 sek., 5) Strzelec 50.38,4 sek., 6) Sokół 51.11,4 sek., 7) Policja 51.50, 8) O-tatorium 52.13,4 sek.

W roku 1930 startowało 6 sztafet. Wyniki i kolejność osiągnięto następująco:

1) Zjednoczone w czasie 48.7,4 sek., 2) ŁKS 40 metr. w tyle, 3) Strzelec Łódź-miasto — 200 mtr. za ŁKS-em, 4) TUR—150 mtr. za Strzelcem, 5) Kruschender — 300 mtr. za TUR, 6) Strzelec Łódź-powiat 200 mtr. za KE.

W roku 1931 startowało 15 sztafet. Wszyscy i kolejność były następujące:

1) ŁKS, czas 46.35,5 min., 2) Geyer, czas 47.56,6 min., 3) Zjednoczone, czas 48.20 min.

Szkolne doroczne zawody pływackie o puchar dyr. A. Zirowskiego odbędą się w Zgierzu.

Doroczne zawody szkół Łodzi i Zgierza o puchar dyrektora A. Zirowskiego odbędą się w niedzielę, dnia 7 maja o godz. 16 w basenie m. Zgierza. Do zawodów zgłoszonych zostało 159 zawodników i 62 zawodniczki, reprezentujące następujące szkoły:

1. Gimnazjum Państwowe im. M. Kopernika
2. Gimnazjum Państwowe im. G. Narutowicza
3. Gimnazjum Zgromadzenia Kupców
4. Gimnazjum Społeczne
5. Gimnazjum im. ks. Skorupki
6. Gimnazjum T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów
7. Gimnazjum A. Zimowskiego
8. Gimnazjum Niemieckie
9. Państw. Sem. Naucz.
10. Gimnazjum Państw. w Zgierzu

- 4) Kruschender, czas 52.25 min.
- 5) Strzelec, Oddział IV
- 6) Strzelec, Oddział Chojny
- 7) Strzelec, Oddział II-gi
- 8) Strzelec, Oddział X-ty
- 9) Strzelec, Oddział XI-ty

- 9) Strzelec, Oddział XII-ty
- 11) Strzelec, Kompania im. Kilińskiego
- 12) Strzelec, Oddział IX-ty
- 13) Strzelec, Oddział II-gi
- 14) Strzelec, Oddział VIII-my
- 15) Strzelec, Oddział I-szy.



Przed meczem o puchar Davisa. POLSKA-HOLANDJA.

Papierowe obliczenie szans Polaków.

Historia polskiego tenisa nie jest zbyt długa, a jednak rozgrywalimy już niesłychanie ważne spotkania w walce o Puchar. Jeszcze do niedawna cieszyliśmy się ze zdobytych setów-niemal gemów. Nieco później zamarzyliśmy o meczach i triumfach. Jednym słowem dowiódłszy światu, że tenis polski wkroczył na normalne tory rozwoju i że należy się z nim liczyć w Europie.

Stawka tegoroczna jest wielka, szeze rze mówiąc chodzi nam o możliwość zmierzania swych sił z Niemcami (finalistami zeszlórocznymi), które, jak wiadomo, osłabione są brakiem żyda Prena. Na drodze mamy Holandję, z którą musimy się liczyć b. poważnie i w najmniejszym nawet stopniu nie możemy jej lekceważyć. Holendrzy wzięli do serca zeszlóroczną porażkę i już oddawna b. starannie przygotowują się do rewanżu. Timmer był już na Rivierze w końcu lutego, ale nie spotkał się tam z naszymi graczami którzy się tam udali znacznie później. Nie trzeba zapominać, że Timmer zesze go roku walczył w Warszawie po chorobie i dłuższej przerwie. Jest to jednak gracz stylowy o b. wysokiej klasie i o ile tylko forma fizyczna mu dopisze — może być niebezpieczny dla najlepszych rakiet europejskich. Dowiódł zresztą tego, bijąc niedawno Fereta i Merlina. — Drugi reprezentant holenderski — Hughan — znany w Warszawie, wydaje się

nam niezbyt groźny zarówno dla Hebda, jak i Tloczyńskiego. Napewno zacięta walka rozegra się w dublu — w grze, w której pozostajemy jeszcze w tyle za Europą. Holendrzy wiedzą o tej naszej achillesowej pięcie i chcą nas, zdaje się, tu zaszachować.

Zachodzi teraz pytanie, z jakimi szansami przystępujemy do spotkania? Zdaniem naszym, jesteśmy jednak nieco s. niżej niż zesze go roku. Odnosi się wrażenie, że Hebda jest silniejszy niż nasz zeszlóroczny M. Stolarow. Hebda zna grę Holendrów, a oni jego prawie że nie znają. Zesze go roku, po łatwych zwycięstwach w singlu, zlekceważyliśmy dubla przeciwników, teraz błędu tego nie potworzymy. Zrobił nam jednak dużą krzywdę Najuch przez swą dezercję. — Nim udało się uzyskać Francuza Est abeau, cenny tydzień regularnej pracy treningowej został stracony. Wskutek tego możemy mieć pewne wątpliwości, czy na si reprezentanci są dostatecznie przygotowani fizycznie i zaprawieni do ciężkich pięciosetowych spotkań. Zesze go roku meczową zaprawę nasi gracze zdobyli podczas spotkania z paryskim Racing Clubem (Brugnon, Du Plaix). Tego roku

zostali pozbawieni podobnej zaprawy, a Holendrzy ją mieli w meczu z Północną Francją.

Nie ulega wątpliwości, że i Holendrzy w tym roku są lepiej przygotowani. Poza tem gra na własnych „smieciach” jest dla nich olbrzymim atutem.

Tloczyński w ostatnim dniu obozu treningowego podczas meczu z Estrabeau, wykazał jednak tak wysoką klasę, że mamy nadzieję, że nawet Timmer w dobrej formie nie da mu rady, szczególnie że gra Holendra bardzo mu odpowiada. Wykluczając przypadek — trudno się liczyć z możliwością, aby Hughan mógł wygrać z którymkolwiek z Polaków. — Tak to przedstawia się na papierze, niestety, papierowe obliczenia często zawodzą.

Według ostatnich wiadomości, otrzymanych z Holandji, skład drużyny jest następujący: w singlu Timmer i Hughan, w dublu Timmer, Koopman. Diemer Kool jest zapasowym, a zarazem kapitanem drużyny. Z tego widać, iż Holendrzy za wszelką cenę chcą wygrać dubla, nie oszczędzając nawet Timmera do niedzielnych singli.

Program dnia P.Z.P.N. Mecz Północ-Południe. Jańczyk (Ł.K.S.) w reprezentacji Polski.

(m) W dniu 7 maja br., jako w dniu PZPN, odbędą się w całym kraju bardzo ciekawe imprezy piłkarskie.

Na plan pierwszy wysuwa się mecz pomiędzy reprezentacjami Północ — Południe, wyznaczony w Katowicach o pu har dr. Cetnarowskiego.

Południe wystąpi w składzie nast.: Otfinowski, Pychowski, Pajak, Kollarczyk II i I, Zorzycki, Urban, Kossok, Smoczek, Gemza, Włodarz. Rezerwowi: Albański, Lasota, Wadas, Dziwiz, Badura i Buchwald.

Skład Północy wygląda tak: Fontowicz, Martyna, Bułanow, Szaller, Cebulak, Jańczyk, Wypięwski, Rusinek, Nawrot, Kryszkiewicz, Nowacki.

Sędziować będzie p. Lustgarten.

W Krakowie rozegrane zostanie spotkanie Kraków — Śląsk. W Sosnowcu: Śląsk — Zagłębie. W Częstochowie: Zagłębie — Częstochowa. W Radomiu: Radom — komb. drużyna warszawska. W

Lublinie: repr. Lublina — 22 p. p. W Wilnie, Bydgoszczy, Toruniu i Lwowie — mecze drużyn lokalnych. W Poznaniu: Warta — repr. kl. A., w Warszawie: Gwiazda — Makabi oraz Warszawa — Lwów. W Łodzi: Hakoah — ŁTSG i ŁKS — Turyści.

ZAWODY KONNE W RZYMIE.

Rzym, 3. 4. (PAT). W trzecim dniu międzynarodowych zawodów konnych w Rzymie odbył się nowy konkurs szybkości. Pierwszym w tym konkursie był Niemiec Hasse. Pierwszy z Polaków Dąbski zajął ósme miejsce na koniu „Nero”.

NA SZCZYCIE MONTE ROSA.

Rzym, 3. 5. (PAT). 35 narciarzy z Me djołańskiego Klubu alpejskiego dokonało trudnej wycieczki górskiej na szczyt Monte Rosa, docierając do najwyższego schroniska w Europie Cavanna Margherita —

Warszawa — Lwów w meczu piłkarskim.

(k-i) W dniu PZPN, 7 b. m. odbędzie się w Warszawie mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Lwowa.

Lwów wystąpi w składzie: Kasprzak, Chmielewski, Lemiszko, Motylewski, Zimmer, Deutschmann, Kuchar, Czyżewski, Makuch, Łagodny i Drzymala.

Warszawa wystąpi w składzie: Głowacki, Ziemiański, Bułanow, Przędziński II, Szczepaniak, Zaychter, Wypięwski, Szaller, Maurer, Przędziński I i Przerowski.

Skład Warszawy ulegnie zapewne zmianie, wobec tego, że kilku graczy wymienionych tu zostało już wyznaczonych do reprezentacji Północy na mecz z Południem, jaki odbyć się ma tego samego dnia w Katowicach.

LEGJA ZDOBYWA NAGRODĘ P. U. W. F.

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie drużynowy bieg kolarski na 100 klm. o nagrodę Państw. Urzędu W. F. Zwyciężył zespół Legii złożony z Michalaka, Targońskiego i Oleckiego. In dywidualnie pierwsze miejsce zajął Michalak w czasie 2 godz. 58 min. 32 sek.

POGOŃ REWANŻUJE SIĘ SPARCIE (Koszyce).

We wtorek i środę bawili we Lwowie Sparta koszykowie, która rozegrała dwa mecze z Pogonią. Pierwszego dnia Pogoń uległa gościom w stosunku 1:5, natomiast w dniu wczorajszym zrehabilitowała się za tę porażkę i odniosła zwycięstwo w stosunku 5:2 (2:2). Bramki dla Pogoni zdobyli: Motylewski, Zimmer, Niechciol, Łagodny i Kałużny.

MECZE PIŁKARSKIE W KRAJU.

W dniu wczorajszym odbyły się w kraju następujące mecze: o mistrzostwo kl. A: W Warszawie: Polonia — Legja 2:0, Warszawianka 1b — Skoda 2:2, Orzeł — AZS 3:1, Drukarz — Świt 1:0 i ZASS — Makabi 3:1. Na Śląsku Ruch pokonał Śląsk (Świętochłowice) 5:2 (0:1).

ROZPOCZĘCIE PRAC W OŚRODKU W. F.

W poniedziałek dnia 1 maja, Łódzki Ośrodek W. F. rozpoczął sezon letni. Prace Ośrodka będą polegać w tym sezonie na szkoleniu przewodników na kursach skoszarowanych i w obozach letnich. Poza tem prace zmierzają być do propagandy POS-u a specjalna kadra instruktorska wyjeżdżać będzie na prowincję. W celu przygotowania do POS organizowane są komplety, które ćwiczą w poniedziałki, wtorki i środy na boisku DOK od godz. 17-iej. Natomiast w piątki odbywają się próby w basenie pływackim w Zgierzu. Zgłoszenia przyjmowane są na miejscu u komendanta Ośrodka por. Pawła Woskowicza.

OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY KONNE W GNIEZNE.

Gniezno, 3. 4. (PAT). W trzecim dniu ogólnopolskich zawodów konnych w Gnieźnie rozegrano konkurs imienia szefa departamentu plk. Karca. Startowało 57 koni. Pierwsze miejsce zajął por. Gutkowski z 17 p. uł. na koniu „Traviata”, drugi por. Piechocki, trzeci por. Szydłowski.

WOJSKOWE ZAWODY KONNE W BIAŁYMSTOKU.

Białystok, 3. 4. (PAT). W dniu święta narodowego odbyły się w Białymstoku pierwsze wiosenne zawody konne. — W konkursie oficerskim pierwszego stopnia zwyciężył rtm. Krzyżanowski z 10 p. uł. na koniu „Insolanta”, w konkursie oficerskim 2 stopnia pierwsze miejsce zajął por. Pietrzak z 14 dyw. art. konnej na koniu „Makata”.

ŁKS ZWYCIĘŻA W MECZU LEKKO ATLETYCZNYM „WIME” 66:48.

Wczoraj został rozegrany mecz lekkoatletyczny między drużynami ŁKS-u i WiMy, który zakończył się zwycięstwem ŁKS-a w stosunku 66:48. Wyniki w poszczególnych konkurencjach były następujące:

Bieg 100 m: 1) Kamiński (WiMa) — 12 sek., 2) Sielski (ŁKS); 200 m: 1) Kamiński — 23,6 sek., 2) Wróblewski (ŁKS) — 24 sek.; bieg 3 klm: 1) Młotkiewicz II (ŁKS) — 10.18.4, 2) Młotkiewicz I (ŁKS) — 10.20; sztafeta szwedzka (400 — 300 — 200 — 100 m): 1) ŁKS w czasie 2.16.2 min., WiMa o 12 m z tyłu; rzut kula: 1) Miller (ŁKS) — 10.98 m., 2) Baszczyk (ŁKS) — 10.96,5 m.; rzut dyskiem: 1) Szes (ŁKS) — 36.63 m., 2) Baszczyk — 34.73 m.; rzut oszczepem 1) Bobiński — 50.01 m., 2) Miller (ŁKS) — 43.34 m.; skok wwyż: 1) Kłodas (WiMa) — 1.51, 2) Anikiejew (WiMa); trójskok: 1) Bobiński (ŁKS) — 1225 m., 2) Anikiejew — 11.76; skok o tyczce: 1) Anikiejew — 2.10 m., 2) Endert (ŁKS) — 2.60 m.

Mecze ligowe w kraju.

Derby krakowskie nierozstrzygnięte.

Legja pokonała Czarnych we Lwowie.

W dniu wczorajszym odbyły się w kraju trzy następujące mecze ligowe:

WARSZAWA.
22 p. p. (Siedlce) — Warszawianka 2:1 (0:1).

Warszawianka, która wystąpiła bez Kotkowskiego, uległa twardej i ambitnej drużynie wojskowej, która naogół na zwyczajność zasłużyła. W pierwszej połowie udaje się Warszawiance w 18-ej minucie zdobyć bramkę przez Piliszka. Wynik 1:0 dla gospodarzy, pomimo wysiłków 22 p. p. utrzymuje się do przerwy. Druga połowa przynosi przewagę siedlczan. W 25 min. Rusinek strzela bramkę wyrównującą a w 42 min. ten sam gracz uzyskuje drugą bramkę i ustala końcowy wynik meczu na 2:1 dla 22 p. p. Sędziował p. Wardęszkiewicz z Łodzi. Widzów 1.500.

LWÓW.
Legja — Czarni 2:1 (1:0).

Mecz b. ciekawy, przyczem poziom gry dosyć wysoki. Legja przeważała techniką i szybkością, natomiast Czarni dopingowani przez publiczność nadrabiali braki ambicją. W pierwszej połowie gra toczy się z zmienną przewagą, chociaż często gospodarze stwarzają pod bramką Legji gorące sytuacje. Legja udaje się uzyskać rzut karny, który egzekwuje pewnie Martyna. Po przerwie przez dłuższy okres czasu naciera Czarni i wyrównują z strzału Makucha. Wynik 1:1 nie utrzymuje się jednak długo, gdyż z winy Kasprzaka pada na korzyść Legji bramka samobój-

cza i sędzia p. Gulicz odgwizdał mecz przy stanie 2:1 dla Legji.

KRAKÓW.
Wisła — Cracovia 1:1 (0:0).
„Derby” lokalne w Krakowie — zgrozmadziły 6000 widzów. W pierwszej połowie Wisła była zespołem lepszym. Po-

mimo to wynik utrzymał się bezbramkowy. W drugiej połowie w 7 min. Wisła zdobywa bramkę przez Czulaka. Od tej chwili tempo meczu b. wzrosło i Cracovia zaczęła dążyć do wyrównania. Udało to się jej po rzucie wolnym egzekwowanym przez Pajaka i dobitym przez Kossoka.

Mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A.

Wspaniałe sukcesy WKS i SKS.

Wczoraj odbyły się w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo klasy A. Wyniki ich były następujące:

WKS — ŁTSG 3:1 (3:0).
Mecz był prowadzony w żywym tempie i obfitował w wielką ilość sytuacji podbramkowych. W pierwszej połowie WKS grał z wielkim animuszem i przeprowadził szereg groźnych ataków, uzyskując trzy bramki przez Duczyńskiego i Stolarskiego (2). W drugiej połowie ŁTSG miało kompletną przewagę i już w 3 min. zdobyło jedyną bramkę przez „Jasnego”. Dalsze jednak wysiłki ataku ŁTSG pozostały bez rezultatu, gdyż bramkarz WKS-u, Pisarski, wyłapał przytomnie kilka niebezpiecznych strzałów. Sędziował p. Winiarski.

Turyści — ŁKS 1-b 0:0.
Mecz rozegrany na boisku ŁKS-u zakończył się bezbramkowo. Turyści wystąpili bez Strzelczyka, zaś w ŁKS-ie grali z graczy ligowych Pegza, Karaś i Miller. W pierwszej połowie Turyści za, przepaścili kilka dogodnych okazji uzyskania bramki, natomiast w drugiej przeważał ŁKS. Dzięki szczęśliwej grze ty-

łów Turystów wynik bezbramkowy utrzymał się jednak już do końca. Sędziował p. Stepien.

SKS — WIMA 3:0 (1:0).
Zwycięstwo SKS-u zasłużone. W pierwszej połowie gra dość ostra, przyczem SKS zdobywa prowadzenie przez Kudelskiego. Po przerwie SKS ma przewagę i uzyskuje dalsze dwie bramki przez Szlaska i Owczarka. Sędzia p. Andrzejak.

Widzew — Makabi 2:1 (0:0).
Widzew prawie przez cały czas meczu grał w 10-tkę, gdyż Bończyk uległ w zderzeniu złamaniu obojczyka i kontuzji ręki. Pomimo to więcej z gry miała naogół drużyna robotnicza. Makabi grał wyjątkowo słabo i atak z reerwowym Korsem na prawym łączniku nie umiał się zdobyć na bardziej celowe akcje. Wszystkie bramki padły w drugiej połowie meczu. Dla Widzewa zdobył je Uptas i Jaskółka (z karnego), zaś dla Makabi w ostatniej minucie Basin. W Widzewie wyróżnili się bramkarz oraz Rote i Uptas, a w Makabi Pomeranczbium i Synaderka.

Konferencja sportowców na Śląsku

w celu ugruntowania polskości w organizacjach.

Z inicjatywy Centralnego Związku Akademików Górnoślązków w Katowicach odbyło się zebranie delegatów Okręgowych Związków Sportowych Województwa Śląskiego przy współudziale dyrekcji ZOKZ celem ugruntowania polskiego ruchu w organizacjach sportowych na Śląsku.

Z 14-tu zaproszonych OZS. reprezentowanych było 12 OZS. Na konferencji obecny był również prezes Związku Dziennikarzy Sportowych Oddział Śląsk p. red. Mikuła.

Po otwarciu i zagajeniu konferencji przez przewodniczącego p. mgr. St. Gajewskiego, który zwrócił uwagę na doniosłość konferencji dla organizacji sportowych województwa śląskiego, zabrał głos jako referent delegat Kom. Wsk. p. J. Grzymek. Referent zaznaczył, że jest wyrazicielem opinii śląskiego społeczeństwa akademickiego, które jest poruszona agresywnym ustosunkowaniem się społeczeństwa i sportu niemieckiego do organizacji polskich.

Po ożywionej dyskusji, w której poszczególne przedstawiciele organizacji sportowych zajęli zdecydowane stanow-

ska wobec prowokacyjnych wystąpień sportu niemieckiego, w której p. red. Mikuła wskazał na bezpodstawne zerwanie kontraktu trenera polskiej drużyny tenisowej Najucha, na prowokacyjne skreślenie Polskiego Klubu Sportowego w Berlinie z powodu „bezpieczeństwa klubu” itd., zebrani przyjęli jednogłośnie następujące rezolucje:

- a) Okręgowe Związki Sportowe wypowiadają się za ugruntowaniem ruchu polskiego na Śląsku, a to przez:
 - a) prenumerowanie do świetlic sportowych tylko prasy polskiej,
 - b) niedopuszczanie używania języka niemieckiego na stadionach sportowych,
 - c) zwiększenie spotkań sportowych z zespołami innych województw Polski i tem samym zmniejszenie kontaktu z organizacjami sportowymi niemieckimi, co podyktowane jest względami bezpieczeństwa,
 - d) branie oficjalnego udziału w świętach państwowych.
- 2) Okręgowe Związki Sportowe zwracają się do swych władz centralnych, by powyższe uchwały zastosowano do całego terenu Rzeczypospolitej Polskiej.

Kusociński zwycięzca Biegu Narodowego.

Łodzianie nie sklasyfikowani.

Wczoraj odbył się w Warszawie doroczny bieg Narodowy naprzekaj na dystansie 7 km, który zgromadził rekordową liczbę około 600 zawodników z całej Polski. Zwyciężył bezkonkurencyjny Kusociński w czasie 23 min. 51 sek. przed Fijałką (Cracovia), Robińskim (Warta).

Półtorakim, Strzakowskim, Łukasiewiczem i t. d. W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła Jagielonia. Bieg cieszył się na całej trasie ogromnym zainteresowaniem.

O łódzkich zawodnikach Kurpesie i Polaku brak wiadomości.

Dział oficjalny ŁOZB.

KOMUNIKAT ZARZĄDU NR. 4 32-33 r.

Roczne walne zgromadzenie ŁOZB odbędzie się dnia 20 maja r. b. o godzinie 17 min. 30 w pierwszym, albo o godz. 18 w drugim terminie, w lokalu K. S. „Gejzer”, w miejscu, Piotrkowska 289. Porządek dzienny: 1) Zagajenie i sprawdzenie pełnomocnictw; stwierdzenie ilości przysługujących klubom głosów; 2) wybór przewodniczącego, sekretarza i 2 asesorów; 3) odczytanie protokołu ostatniego RWZ.; 4) sprawozdania: a) zarządu, b) skarbnika, c) Wydziału Sportowego, d) Wydziału Spraw Sędziowskich, e) komisji rewizyjnej; 5) udzielenie absolutorium następującemu zarządowi; 6) wybór nowych władz; 7) ustalenie kalendarzyka; 8) wnioski zarządu 9) wnioski.

W związku z powyższym zwraca się uwagę klubów na odnośne postanowienia statutowe.

2) Wzywa się wszystkie kluby zalegające z rozliczeniami z odbytych zawodów do uregulowania zaległości do dnia 10 maja r. b. pod rygorem automatycznego zawieszenia w prawach członka ŁOZB. Adres skarbnika brzmi: p. Alfred Krieger, w miejscu, Franciszkańska 39, m. 12.

Dział oficjalny ŁOZS.

KOMUNIKAT Nr. 7

Wydziału Spraw Sędziowskich.
Podaje się do wiadomości pp. kandydatom, że egzamin na sędziów odbędzie się dnia 6 maja r. b. o godz. 19 w lokalu IKP przy ul. Srebrzyńskiej 10. Przedłuża się przyjmowanie kandydatów do dnia 6 maja do godz. 19.

Humor.

FALSZYWY RACHUNEK.

W restauracji przy placu:
— Panie starszy, omylił się pan na swojej niekorzyść.
— Mianowicie?
— Doliczył pan do rachunku datę, a dzisiaj mamy 24-go a nie 22-go.

DOBRA ODPOWIEŹ.

Dwóch znajomych z których jeden stracił oko a drugi nogę spotyka się na ulicy.
— Jak idzie? — pyta jednooki.
— Jak widzisz. — odpowiada kulawy.

TABELA LIGOWA.

(Grupa Zachodnia).

Klub	Gier	Pkt.	St br.
Ruch	4	6	11:3
Wisła	4	5	5:3
Warta	3	4	6:2
Cracovia	2	3	4:1
Garbarnia	3	2	3:7
Podgórze	4	0	1:14

(Grupa wschodnia).

Pogoń	2	4	5:2
Legja	2	4	6:3
ŁKS.	2	3	1:0
22 p. p.	3	2	6:8
Warszawianka	3	1	2:4
Czarni	2	0	1:3

TABELA A KLASY.

Klub	Gier	Pkt.	St br.
Turyści	6	10	11:4
WKS.	5	8	10:4
ŁKS 1b	6	7	9:8
SKS.	5	6	10:4
Hakoah	5	5	8:8
ŁTSG.	6	4	7:9
Widzew	4	3	3:9
Makkabi	5	2	6:11
Wima	4	1	4:11

Wajsówna bije rekord światowy w rzucie dyskiem.

Nieosiągalność zatwierdzenia wyniku z powodu braku regulaminowej ilości sędziów.

Wczoraj na zawodach lekkoatletycznych w Pabjanicach, zorganizowanych z okazji święta 3-go maja, wielką sensacją było uzyskanie przez Wajsównę w rzucie dyskiem wyniku 42 m 56 cm, a więc lepszego od jej rekordu światowego aż o 13 cm.

Rekordowy ten rzut, wobec braku odpowiedniej ilości sędziów związkowych, nie będzie mógł być prawdopodobnie uznany za nowy rekord, jednak świadcząc o obecnych możliwościach i formie Wajsówny.

Ważniejsze wyniki zawodów lekkoatletycznych w Pabjanicach były następujące: Skok wdal (mężczyźni): Szeffer (TSG) — 6.24 m, 2) Piechocki (KE) 6.12 mtr.; bieg 60 m dla pań: Janowska (KE)

8.9 sek. przed siostrą Janowską II (9.2 sek.); bieg 1500 m: 1) Krawczyk (KE) 4 m 35 sek., 2) Nagajczyk (KE), 3) Ryba.

NOWY REKORD POLSKI W PŁYWANIU.

W Zabrze odbyły się w tych dniach pływackie mistrzostwa Śląska Opolskiego z udziałem kilku polskich zawodników.

Na zawodach tych Karliczek ustanowił nowy rekord Polski w pływaniu na 100 mtr. nawznak wynikiem 1:15.2 sek., a Zijsza zdobył mistrzostwo Śląska Opolskiego w skokach do wody.

DZIAŁ LEKARSKI.

Dr. J. Nadel

Akuszer-ginekolog
przyjmuje od 3—5 i od 7—8 wiecz.
przeprowadził się na ul.
ANDRZEJA 4, telef. 228-92.

Dr. med. M. Lewitter

Akuszer ginekolog
przeprowadził się na ul.
Sienkiewicza 6, tel. 137-25
Przyjmuje od 7—9 wiecz.

Dr. med. Z. Stachowska

Akuszerka i choroby kobiece
przeprowadziła się na
Piotrkowską 153, tel. 145-10
przyjmuje od 4—7 wiecz.

Lekarz dentysta
D. TONDOWSKA

ul. GŁÓWNA 51 tel. 174-93
przyj. od 9—2 i 3—8
własna pracownia zębów sztucznych. **Ceny Lecznic.**

Dr. med. M. TAUBENHAUS

Chor. kobiece i akuszerka
Zgierska 11, tel. 246-09.
Przyjmuje od 4—8 w.

Dr. med. H. KLACZKOWA

położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99, tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10—12
i od 5—8 p.

NAŁĘCZÓW

Kąpiele żelaziste, borowinowe, solne, gazowe.
Hydropatia, masaże, zabiegi elektryczne.

IDEALNE MIEJSCE dla WYPOCZYNKU!
Tanie sezony zimowe.

Ryczałt pobytu i kuracji za 21 dni od zł. 240 do zł. 280 (Pensjonat od zł. 7,50 do 10,50 dziennie).

INFORMACJE: Warszawa, Koszykowa Nr. 39, m. 3, tel. 8-09-50.
NAŁĘCZÓW: Administracja Zakładu, poczta Nałęczów.

LECZNICA CHOROÓB OCZU

ze stałymi łóżkami
DOKTORA DONCHINA
ul. Piotrkowska Nr. 90,
tel. 221-72.

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przechodzących 9—1 i od 4—7 1/2.

Dr. S. KANTOR

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopielichowych
przeprowadził się na
UL. PIOTRKOWSKĄ 90
tel. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz.
W niedz. i święta od 8—2.

Reklama to dźwignia handlu!

INSTYTUT de BEAUTE SZKOŁA KOSMETYCZNA
założ. 1924 r. i zatw. przez Wl. Państwowe
ANNA RYDEL
ŚRÓDMIEJSKA 16, tel. 169-92.
Racjonalna kosmetyka. Radykalne usuwanie szpeczących włosów.
Poradnia oraz indywidualne stosowanie hyg.-kosm. preparatów „IBAR”.
Przyjmuje od 10 rano — 8 wiecz.

Ogłoszenia drobne.

KUPNO I SPRZEDAŻ

ZŁOTO, BIŻUTERJE, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

IWONICZ - DROJ poleca do kuracji domowej sól jodobromowa, słoik pół kg. z 2,25 wodę mineralną butelka zł. 1.50 żądać w apt. skl. lub od Dyrekcji Zdroju.

Sluchajcie! „STRADIWATT” Sluchajcie! Najnowa 2-ka ekranowa zł. 200.— Niedostępność głośny i selektywny. Zasięg europejski. Radio-Watt, Narutowicza 16. Sprzedaż na raty.

Maszyna do pisania „Royal”, sowa okazynie do sprzedania. Zachodnia 36, J. Głowacki.

LOKALE I MIESZKANIA

Trzy pokoje i kuchnia, Nawrot 23, zaraz wynajmiemy.

Pokój umeblowany — dla osoby pragnącej ciszy i spokoju: Ewangelicka 17, m. 4. Czteropokojowe mieszkanie odstąpi.

RÓZNE

Wykwalifikowana krawcowa przyjmuje suknie i komplety po cenach przystępnych. Kilińskiego 180, m. 20.

Żegiestów. Pensjonat Żorlina: komfort, zdrowie, swoboda przy minimalnym wydatku. Na maj zniżki. Bielecka.

CENY PRENUMERATY:

z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. dziec. „MAŁY KURJER”.
miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 5,50 zagranicą zł. 10.— odnośnie do domu 40 gr. Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca.
Konto czekowe P. K. O. 61747.

Ogłoszenia po godzinie 9 wieczorem należy kierować na ulicę Karola 2 (tel. 138-28)

CENY OGŁOSZEN: za wiersz milimetry 1-łamowy (str. 5 łamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr., nekrologi 40 gr. Zwyčajne za wiersz milimetry 1 łamowy (str. 12 łamów) 12 gr. Drobne 15 gr. poszukiwania pracy 12 gr. za zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca obowiązuje tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą 25% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny:
CZESŁAW GUMKOWSKI.

Obito w drukarni Władysława Stypułkowskiego, Łódź, Piotrkowska 195 (Karola 2).

Wydawca **LEOKADJA STYPULKOWSKA**
Za redakcję odpowiada: **STANISŁAW RACHALEWSKI**